Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok VII Czerwiec—Lipiec Nr. 6—7

WIADOMOŚCI KONTROLI SKARBOWEJ

ORGAN ZAWODOWY
STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW
KONTROLI SKARBOWEJ
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



WARSZAWA
1931

TREŚĆ NUMERU:

1. Redukcja płac.
2. Walny Zjazd Delegatów Okręgów i Kół S.U.K.S. w Jamnej.
3) Poświęcenie i otwarcie Domu Wypoczynkowego.
4) Z działalności Zarządu Głównego S. U. K. S. i komunikaty.
5) Z życia kół i okręgów S. U. K. S..
6. Różne wiadomości.
7. Głos kolegów Rewidentów.
8. Urzędnik z prowincji o redukcji płac.
9. Odpowiedzi redakcji.
10. Ogłoszenia.

Redaktor: BOLESŁAW ŻURAKOWSKI
Komitet Redakcyjny: Władysław Szeiwel, Józef Wierzbowski, Antoni Gerwin, Bolesław Żurakowski.

Adres Redakcji i Sekretarjatu Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej: Warszawa, ul. Koszykowa 45 m. 8. Telefon B. 815-93.
Konto P. K. O. № 1444.

Warunki prenumeraty: Członkowie Stowarzyszenia U. K. S. otrzymują pismo bezpłatnie. Dla niecziłonków cena egz. 1 zł. 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 60 zł., pół strony 35 zł., 1/4 strony 20 zł.

Wydawca: Zarząd Główny Stow. Urzędn. Kontr. Skarbowej w Warszawie.

Warszawskie Zakłady Graficzne, Wilcza 60, tel. 893-47.

Rok VII. Czerwiec—Lipiec 1931. Nr. 6—7.

WIADOMOŚCI KONTROLI SKARBOWEJ

Redukcja płac.

Pan Prezes Rady Ministrów okólnikiem z dn. 22.VI. r. b. zarządził cofnięcie dodatków stołecznego, częściowo kresowego (20%), katastralnego i budowlanego, oraz wydał specjalne zarządzenie do wszystkich resortów, polecając jaknajdalej idącą oszczędność w wydatkach nietylko osobowych, lecz i rzeczowych w zwąizku z potrzebą utrzymania równowagi budżetowej.

Wspomniane zarządzenia łącznie z cofnięciem w maju r. b. 15% dodatku do uposażeń, podwyższeniem stawki podatku dochodowego od tychże uposażeń, zwiększeniem wpłat na emeryturę (co stanowi 2½% naszych poborów), zawieszeniem awansów do wyższych stopni służbowych, obniżeniem djet o 20%, zawieszeniem prawa automatycznego przejścia do wyższych szczebli służbowych po wysłużeniu 3-ch lat w jednym stopniu służbowym, zawieszeniem wypłaty dodatku na umundurowanie i zmniejszeniem ryczałtów na koszta podróży i djety (dla urzędników Kontroli Skarb.) — pogrążyły świat urzędniczy w skrajnej nędzy i wywołały wśród urzędników ogromne rozgoryczenie. Wyrazem rozpaczy i grozy stanu materjalnego sfer urzędniczych były liczne oświadczenia i protesty wszystkich Związków i Stowarzyszeń pracowników państwowych, oraz ich central. Codziennie spotykaliśmy na szpaltach prasy stołecznej, bez różnicy poglądów politycznych, cały korowód wywodów, uchwał i dowodzeń organizacyj urzędniczych, przedstawiających zadłużenie urzędnika, niemożliwość wyżywienia się przy poborach, zredukowanych poniżej minimum egzystencji i domagających się od Rządu cofnięcia zarządzonych redukcyj płac.

W całej tej akcji nasza Centrala zawodowa (Zjednoczenie Związków i stowarzyszeń urzędników państwowych), a z nią i nasze Stowarzyszenie, przyjmowały czynny udział.

Prezydjum naszego Stowarzyszenia na posiedzeniu w dniu 27 czerwca r. b. pod przewodnictwem prezesa kol. W. Szeiwla

powzięło szereg uchwał w związku z ostatnią redukcją płac urzędniczych.

Uchwały te ogłaszamy na innem miejscu w niniejszym numerze. Postanowiliśmy przystąpić do wspólnej akcji, prowadzonej przez Zjednoczenie Zw. i Stow. Urzędn. P., a zmierzającej do przywrócenia dodatków stołecznego i kresowego.

W sprawie ryczałtów na koszta podróży i djety, oraz dodatku na umundurowanie postanowiono wysłać specjalną delegację do Ministerstwa Skarbu, która złoży odpowiedni memorjał w tych sprawach.

Nasza Centrala (Zjedn. Zw. i Stow. U. P.) na kilkakrotnych posiedzeniach Rady Zjednoczenia zastanawiała się nad wytworzoną ostatnio sytuacją. Postanowiono stworzyć wspólny front wszystkich zrzeszeń urzędniczych w walce o przywrócenie cofniętych dodatków do uposażeń.

Tak mniej więcej przedstawia się przebieg akcji, jeżeli chodzi o uchwały. Wykonanie powziętych uchwał miało przebieg następujący: w dniu 30 czerwca r. b. udała się do pana premjera Prystora specjalna delegacja przedstawicieli szeregu organizacyj funkcjonarjuszów państwowych i przedsiębiorstw państwowych.

Na audjencji reprezentowane były następujące centrale ruchu zawodowego: 1) Zjednoczenie Zw. i Stow. Urzędnik. Państw., w skład którego wchodzą 7 Stowarzyszeń urzędniczych, a w tej liczbie i S. U. K. S., 2) Polska konfederacja pracowników umysłowych, grupująca w swym łonie 6 związków zawodowych, 3) Związek nauczycielstwa polskiego, 4) Związek pracowników poczt, telefonów i telegrafu i 5) Stowarzyszenie urzędników państwowych (S. U. P.).

Delegacja, prowadzona przez kol. Mińkowskiego, zobrazowała panu premjerowi nadzwyczaj trudną sytuację materjalną pracowników państwowych, dotkniętych ostatniemi zarządzeniami o redukcji płac i złożyła oświadczenie treści następującej:

„Jako przewodniczący zebrania porozumiewawczego, które odbyło się dnia 26-go czerwca 1931 r. w składzie: Zjednoczenia Związków i Stowarzyszeń Urzędników Państwowych, reprezentującego Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych, Stowarzyszenie Urzędników Kontroli Skarbowej, Związek Urzędników Kolejowych, Związek Drużyn Konduktorskich, Związek Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów, Związek Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej, Zw. Niższych Funkcj. Państw. — oraz Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych, reprezentującej z pośród zainteresowanych Zrzeszenia i Związki Pracowników Państwowego Banku Rolnego, Banku Gospodarstwa Krajowego, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Monopolu Spirytusowego i Monopolu Tytuniowego, — oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego i Związku

Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów — mam zaszczyt przedstawić Panu Premjerowi uchwalone na tem zebraniu wnioski i główne do nich motywy. Zaznaczam, że inne Centrale i Związki pracowników państwowych, jakkolwiek zaproszone, w zebraniu tem udziału nie wzięły.

Ostatnie zarządzenie obniżki płac w stolicy i częściowo na kresach, postawiło zainteresowanych wobec całkowitej niemożności zrównoważenia swych budżetów indywidualnych. W tym bowiem wypadku, łącznie z przeprowadzoną dwa miesiące temu 15%-ową obniżką, nie mamy już do czynienia z taką czy inną stopą życia, z taką czy inną możnością sprostania potrzebom kulturalnym, a wyłącznie z niemożnością zaspokojenia najbardziej prymitywnych konieczności życiowych.

Nie jest to bowiem frazesem, że objęci obniżką w niższych kategorjach uposażenia stanęli przed widmem braku „chleba codziennego", w wyższych przed niemożnością wychowania swych dzieci na obywateli kraju, przygotowanych do spełnienia bardziej odpowiedzialnych zadań.

W takim stanie rzeczy ogarnęła ogół zainteresowanych rozpacz — najgorszy zawsze doradca.

Z dnia na dzień, z godziny na godzinę, oczekiwaliśmy zniesienia wydanego zarządzenia, tylko bowiem przywrócenie w całości skasowanych dodatków może przywrócić równowagę umysłów i umożliwić dalsze istnienie.

Nierozerwalnym skutkiem wydanego zarządzenia jest niewypłacalność zainteresowanych. Urzędnik bowiem, któremu po potrąceniu rat na zaliczki i na pobrane towary zostałoby kilkadziesiąt złotych na miesiąc, siłą instynktu samozachowawczego bronić się będzie przed spłatą swych zobowiązań.

Jesteśmy już świadkami szeregu takich uchwał, które pociągają w krąg pogłębionego kryzysu szerokie warstwy społeczeństwa stolicy i większych ośrodków na kresach, a w pierwszym rzędzie sfery kupieckie. Niezdrowe te objawy same w sobie charakteryzują dostatecznie wytworzoną sytuację.

Stan ten komplikuje znacznie fakt, że ogół zainteresowanych nie może zrozumieć dlaczego w okresie krytycznym dla budżetu Państwa nie został pociągnięty do zwiększonych świadczeń ogół obywateli przez odpowiednie podniesienie podatku dochodowego, jak również, że zniżki płac uprzednie i obecne nie objęły równomiernie wszystkich kategoryj funkcjonarjuszy państwowych.

Nie jest naszą rzeczą wskazywanie szczegółowe dróg naprawy sytuacji Skarbu — stwierdzić jednak musimy, że kryzys, którego jesteśmy świadkami, sięga już tak głęboko, że jeśli odbywające się w świecie zmaganie mamy traktować jednocześnie jako walkę o niezależność Rzeczypospolitej, musimy w okopach naszego frontu widzieć zmobilizowane wszystkie jeszcze rozporządzalne zasoby Jej obywateli.

Droga bowiem równoważenia budżetu Państwa jedynie od strony wydatków przy zastosowaniu już obecnie daleko idącej komresji wydatków rzeczowych doprowadzić musi do równi pochyłej w zakresie wydatków osobowych.

Sądzimy, że i strona dochodów w skali odbywającej się wszechświatowej walki ekonomicznej może ulec głębokiej reformie w sensie jej zwiększenia.

W okopach walki o niezależność państwową urzędnik polski znajdzie się z całem zrozumieniem powagi przeżywanego okresu, nie może się jednak w niej znaleźć osamotniony i nie może siebie ani swej rodziny postawić poza nawias możliwości życia".

Pan premjer (jak podaje oficjalny komunikat) w odpowiedzi oświadczył, że rząd zdaje sobie całkowicie sprawę z ciężkiego położenia pracowników państwowych i docenia konieczność zasadniczego uregulowania sprawy płac urzędniczych w taki sposób, by urzędnik uwolniony został od troski o byt codzienny.

Przy przeprowadzeniu ostatniej kompresji budżetu do sumy 2,450 miljonów złotych rząd sięgnął ponownie do budżetów poszczególnych ministerjów, zacząwszy od M. S. Wojsk., zmniejszając ich wydatki rzeczowe do ostatnich granic możliwości. Cofnięcie dodatków specjalnych do płac funkcjonarjuszów państwowych wzięte zostało pod uwagę dopiero wtedy, gdy inne, ostatnio przeprowadzone redukcje wydatków, nie dały w swej sumie wyniku, jaki musiał być osiągnięty i gdy przed rządem stanęła alternatywa przekroczenia tą redukcją granic dopuszczalnych w zakresie obronności państwa, albo zredukowania kilku tysięcy szkół, albo nałożenia tej nowej ciężkiej ofiary na urzędników.

Zarządzenie to wydane zostało pod naciskiem konieczności państwowych, wymagających zastosowanie środków, któreby dały natychmiastowe wyniki budżetowe.

Rząd docenia całkowicie konieczność bardziej równomiernego rozłożenia tych ciężarów na cele społeczeństwa, lecz może to uskutecznić tylko w drodze ustawodawczej w drodze uchwalenia odnośnych ustaw przez Sejm.

Odnośne projekty ustaw są już przygotowywane. Ta droga jednak jest zawsze dłuższa, a sprawy załatwione na niej są tego rodzaju, że dają wyniki dopiero po upływie pewnego czasu. Można na nie liczyć w najlepszym razie dopiero w ostatnim kwartale obecnego roku budżetowego. Sytuacja skarbowa zaś wymaga działania natychmiastowego.

Decydując się na takie zarządzenia, które takie wyniki dają, a wśród których znajduje się zarządzenie tak dotkliwe dla pracowników, rząd wychodził z założenia, że urzędnik nie jest elementem obcym i tylko stroną w stosunku do państwa, lecz że jest częścią aparatu państwowego i jego reprezentantem w stosunku do społeczeństwa, któremu musi dawać przykład ofiarności i poczucia interesów całego państwa.

W końcu pan premjer stwierdził, że nie leży w jego zamiarach zastosowanie jakiejkolwiek dalszej obniżki poborów funkcjonarjuszów państwowych.

Tyle co do ogólnej redukcji płac.

Jeżeli chodzi o ryczałty na koszta podróży i djety, oraz dodatek na umundurowanie, to delegacja naszego Stowarzyszenia w osobach kol. kol. Szeiwla, Żurakowskiego i Cancygiera w dn. 30 czerwca r. b. została przyjęta przez Dyrektorów Depart. I i VI Min. Skarbu p. p. J. Około-Kułaka i J. Kulskiego, oraz Naczelnika Wydz. Administr. Min. Sk. p. M. Węgrzynowskiego.

Delegacja przedstawiła opłakany stan materjalny urzędników K. Sk., w jakim się znaleźli po dokonanej obniżce ogólnych poborów, a w szczególności po zredukowaniu ryczałtów na rozjazdy i cofnięciu dodatku mundurowego.

Delegaci stwierdzili przytem, że w tym wypadku urzędnicy K. Sk. zostali najbardziej pokrzywdzeni i że redukcja ryczałtów na koszta podróży i djety usuwa możliwość należytego wykonywania ciężkich obowiązków służbowych, jakie ciążą na kontroli skarbowej, albowiem ryczałty te nigdy nie szły na wydatki konsumcyjne urzędników K. Sk., lecz zaledwie pokrywały wydatki, ściśle związane ze specjalnem charakterem naszej służby rozjazdowej.

Złożono ponadto obszerny memorjał w tych sprawach, treść którego podajemy w dzisiejszem numerze na innem miejscu.

Panowie Dyrektorzy J. Około-Kułak i J. Kulski, oraz p. Naczelnik M. Węgrzynowski po wysłuchaniu wywodów delegacji oświadczyli, że Ministerstwo Skarbu zarządzając redukcję ryczałtów miało na względzie wszystkie okoliczności, przytoczone przez delegację, jednak licząc się z nieubłaganą koniecznością kompresji budżetu oraz dostosowania stawek ryczałtowych do wysokości efektywnych wydatków, ustalonych na podstawie przeciętnej kwoty dotychczas wypłacanych ryczałtów w poszczególnych Izbach zmuszone było, uciec się do tego rodzaju oszczędności i wyrównania. Zmniejszenie ryczałtów i zawieszenie wypłaty dodatku na umundurowanie Ministerstwo traktuje jako chwilowe i przy pierwszej możliwości budżetowej zarządzenia te będą odwołane.

Wniesiony memorjał przyrzeczono rozpatrzyć i zawarte tam postulaty w miarę możliwości uwzględnić.

W sprawie dodatku na umundurowanie Zarząd Główny rozesłał do wszystkich Zarządów Kół Specjalny okólnik, w którem ta sprawa została obszernie omówiona.

Zastanawiając się nad biegiem wypadków w życiu urzędniczem w okresie ostatnich dwu miesięcy, niewątpliwie przyjdziemy do zgodnego przekonania, że na urzędników państwowych w tym okresie spadł cały szereg ciosów materjalnych.

Organizacje zawodowe czyniły w tym czasie nadludzkie wysiłki, by ulżyć doli kolegów, zrzeszonych w tych organizacjach.

Na każdym kroku jednak spotykano się z odpowiedzią, wskazującą na konieczność ratowania budżetu państwa.

Wszędzie zapewniono, że wszystkie zarządzenia oszczędnościowe należy traktować jako przejściowe i że z chwilą poprawy sytuacji gospodarczej państwa, uposażenie nasze będzie wyrównane.

Stąd też wyciągamy wniosek, że przed organizacjami zawodowemi leży nielada zadanie — dopilnować w przyszłości przywrócenia wszystkiego tego, co nam dziś odjęto.

Aby nasze organizacje mogły temu zadaniu sprostać w zupełności — potrzebne jest, jak nigdy, największe skupienie się kolegów do około tych organizacyj i ich Central, potrzebna jest jaknajdalej idąca konsolidacja ruchu zawodowego.

A więc łączmy się wszyscy dookoła swych Stowarzyszeń, Związków i ich Central Zawodowych, w oczekiwaniu lepszego jutra dla całości gospodarki państwa, a co zatem idzie — i możliwości dobijania się o poprawę naszego bytu!

Walny Zjazd Delegatów Okręgów i Kół S. U. K. S. w Jamnej.

W roku bieżącym Zarząd Główny S. U. K. S. postanowił zwołać Walny Zjazd Delegatów do Jamnej, a to dlatego, by wszyscy koledzy delegaci wzięli udział w poświęceniu wykończonego już Domu Wypoczynkowego i by przez to większa liczba kolegów przekonała się naocznie o tem, jak Zarząd gospodarował funduszami i jak wygląda owoc tej gospodarki.

Na frekwencję Zjazdu nie wpłynęło to zbyt ujemnie, gdyż do Jamnej przybyło 32 delegatów, reprezentujących 28 Kół miejscowych, 15 członków Zarządu Głównego S. U. K. S., 3 członków Głównej Komisji Rewizyjnej i 4 członków Komisji Budowy Domu Wypoczynkowego „Gorgany".

Wprawdzie na Zjeździe nie mieliśmy zaszczytu gościć, jak co roku w Warszawie, naszych przełożonych, ale zato raczyli Oni przybyć na poświęcenie Domu Wypoczynkowego.

Stosownie do zawiadomień, Walny Zjazd zagaił dnia 15 maja 1931 r. o godz. 10 rano prezes Zarządu Głównego, kol. Szeiwel, witając obecnych delegatów i przedstawiciela S. U. S.

kol. Kurskiego, oraz odczytując listę zmarłych kolegów, których pamięć zebrani uczcili przez powstanie.

Na przewodniczącego Zjazdu powołano kol. Woydata, na asesorów kolegów: delegata S. U. S. Kurskiego, Gałdyna i Siberę, na sekretarzy kolegów: Wydrzyńskiego i Wyżnikiewicza.

Kol. przewodniczący odczytał depesze i pisma gratulacyjne od: 1) pana dyr. Depart. Ogólnego Ministerstwa Skarbu J. Około - Kułaka, 2) p. dyr. Depart. Akcyz i Monopolów Państw. Ministerstwa Skarbu Juljana Kulskiego, 3) b. dyr. Depart. Ministerstwa Skarbu p. Gracjana Wójtowicza, 4) p. naczelnika Wydziału w Ministerstwie Skarbu Dr. Karola Korty, 5) p. prezesa Izby Skarbowej w Grudziądzu Stefana Kossjora, 6) p. prezesa Izby Skarbowej w Krakowie Dr. Mazurkiewicza, 7) p. prezesa Izby Skarbowej w Brześciu n/Bugiem J. Grabskiego, 8) p. prezesa Izby Skarbowej w Białymstoku Świtalskiego, 9) p. naczelnika Wydziału IV Izby Skarbowej w Warszawie Klukowskiego, 10) p. naczelnika Wydziału IV Izby Skarbowej w Białymstoku Bogdziewicza, 11) pp. rewizorów gr. Izby Skarbowej w Warszawie Boguckiego i Babczyńskiego, 12) p. rewizora Wydziału IV Skarbowego Wojewódzkiego Śląskiego Alberta Pecka, 13) p. rewizora Izby Skarbowej w Grudziądzu Szwedzickiego, 14) pp. kierowników I i II gr. U. S. A. M. w Warszawie Dr. Kozaka i Szpakowskiego, 15) pp. radców Izby Skarbowej w Warszawie Przełomskiego i Bądzińskiego, 16) Koła S. U. K. S. Grudziądz, Koła S. U. K. S. Starogard — Tczew, Koła S. U. K. S. Częstochowa, Koła S. U. K. S. Toruń, Koła S. U. K. S. Rzeszów.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący udzielił głosu kol. Kurskiemu, który powitał Zjazd, życząc mu owocnych obrad imieniem S. U. S-a oraz D-ra Filipka, jako prezesa Zjednoczenia Związku i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych.

Wobec przyjęcia przez obecnych porządku dziennego, ogłoszonego Nr. 4/31 Wiad. Kontr. Skarb., wybrano Komisję Mandatową w skład której weszli koledzy: Laskowski, Jantos, Legaszewski i Cancygier.

Kol. Wyżnikiewicz odczytał protokół poprzedniego Walnego Zjazdu Delegatów z dnia 5 maja 1930 r., który po krótkiej dyskusji przyjęto do wiadomości.

Sekretarz Zarządu Głównego kol. Wierzbowski w imieniu Zarządu złożył następujące sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego S. U. K. S. w roku 1930:

„Przystępując do sprawozdania Zarządu Głównego za okres ubiegły, za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1930 roku, chcielibyśmy przypomnieć, że w skład Zarządu Głównego, zgodnie z wyborami dokonanemi przez poprzedni Walny Zjezd Delegatów, wchodzili koledzy: prezes — Władysław Szeiwel, zastępcy prezesa — Tadeusz Woydat i Franciszek Haass, sekretarz — Jó-

zef Wierzbowski, skarbnik — Antoni Gerwin, Redaktor czasopisma Bolesław Żurakowski, oraz członkowie — Adam Tułasiewicz, Stefan Spunda, Józef Jankowski, Leopold Jaworski, Ludwik Kielarski, Franciszek Cancygier, Adolf Kossowski, Kazimierz Gliński i Józef Trzeciak.

Zarząd Główny, zgodnie z § 4 statutu, wysiłki swoje skierował w kierunku:

a) wyrobienia typu obywatela — urzędnika drogą stworzenia silnej, na zdrowych podstawach opartej organizacji zawodowej, łączącej w swych szeregach wszystkich Kolegów, a to przez stałe uświadomienia o znaczeniu takiej organizacji dla Państwa i urzędnika,

b) dbałości z jednej strony o utrzymanie jaknajwyższego poziomu etycznego wśród członków Stowarzyszenia, z drugiej obronę spraw i postulatów tak ogólnych, jak i pojedyńczych członków, drogą memorjałów, delegacyj i interwencyj,

c) stałego uzupełniania wiedzy fachowej drogą starań u Władz o organizowanie odpowiednich kursów, tworzenie gabinetów doświadczalnych, bibljotek zawodowych i ogłaszanie fachowych artykułów w czasopiśmie,

d) kontynuowanie z całą energją pracy nad budową Domu Wypoczynkowego, co, jak Sz. Koledzy stwierdzili, zostało doprowadzone do pomyślnego końca,

e) samopomocy koleżeńskiej drogą stworzenia funduszu zapomogowego i funduszu stypendjalnego oraz udzielania zasiłków dla Kół organizujących Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe i zorganizowania obrony w Wyższej i Najwyższej Komisji Dyscyplinarnej,

f) współpracy z organizacjami centralnemi.

Dla sprawniejszego wykonywania zadań nałożonych statutem Zarząd Główny wyłonił kilka Komisyj:

1) Komisja Redakcyjna czasopisma „Wiad. K. Skarb.".

2) Komisja Budowy Domu Wypoczynkowego,

3) Komisja emisyjna cegiełek na budowę Domu Wypoczynkowego.

Ponadto wydatny udział w pracach Zarządu brali Koledzy z Warszawy, co dało dodatnie wyniki i znacznie przyczyniło się do zorganizowania kilku nowych kół.

Wymienione Komisje spełniły poruczone im czynności zadawalniająco. Zarząd Główny odbył w roku sprawozdawczym 3 posiedzenia plenarne i 6 posiedzeń Komitetu Wykonawczego, odbył 9 delegacyj do Ministerstwa Skarbu i 3 del. do Izb Skarbowych, z tych ostatnich 2 w Warszawie 1-a we Lwowie.

Prezes i Członkowie Zarządu uczestniczyli w zebraniach Kół i Okręgów w Krakowie, Lublinie, Piotrkowie, Skierniewicach, Włocławku, Lwowie, Grudziądzu, Katowicach i Jamnej. Zarząd Główny starał się uświadomić wszystkich Kolegów o zna-

czeniu organizacji zawodowej, tak Kolegów już należących do Stowarzyszenia, jak i stojących poza niem. W tem celu ogłaszano komunikaty i artykuły w czasopiśmie, oraz rozsyłano propagandowe komunikaty z dołączeniem czasopisma do tych miejscowości, gdzie jeszcze brak naszych Kół i delegowano Członków Zarządu do odnośnych miejscowości. Miało to ten skutek, że w okresie sprawozdawczym zorganizowano Koła we Włocławku, Skierniewicach, w Wieluniu i Koło Warszawa Okręg.

Dbając, by łącznik pomiędzy ogółem Kolegów a Zarządem Głównym naszego Stowarzyszenia — nasze zawodowe czasopismo — stale zyskiwało na wartości, Zarząd starał się zjednać coraz to nowych dobrych współpracowników, opracowujących artykuły fachowe. W czasopiśmie, zawierającem obfity materjał wiedzy zawodowej, Zarząd Główny notuje ponadto wszystkie objawy życia Stowarzyszenia, dążąc do utrzymania jaknajściślejszego kontaktu z czytelnikami.

Stowarzyszenie nasze liczy obecnie 7 Okręgów i 55 Kół. Ogółem liczymy 3 Członków Honorowych i 1950 zwyczajnych. Brak dotąd 12 Kół a mianowicie: w Brześciu. Łucku, Pińsku, Lidzie, Miechowie, Opatowie, Siedlcach, Kaliszu, Kowlu, Równem, Wilnie i Wilejce. Z tego powodu kilkuset Kolegów pozostaje poza organizacją — co jest szkodliwe dla interesów ogółu. Wszelkie starania Zarządu Głównego w kierunku zorganizowania tych Kół napotykają na wielkie przeszkody i z trudnością udaje się te braki wyrównywać. Praca na tym terenie jest b. trudna i mało owocna — to też z przyjemnością należy podkreślić, że takie Okręgi jak Grudziądz, Katowice, lub Koła Sambor, Warszawa, Cieszyn, a w ostatnim czasie Poznań mogą być przykładem należytego rozwoju organizacyjnego dla każdego Stowarzyszenia. Agendy biurowe Sekretarjatu stale się wzmagają. W okresie sprawozdawczym wpłynęło do Sekretarjatu 1738 listów, wysłanych zostało 1435 listów własnych, razem Sekretarjat załatwił 3173 listów, nie licząc listów specjalnych, skierowanych bezpośrednio do prezydjum, których załatwiono w okresie sprawozdawczym 380.

W związku z budową Domu Wypoczynkowego wzrosła praca w księgowości. Zaprowadzono dziennik buchalteryjny, stosownie do zalecenia Głównej Komisji Rewizyjnej z roku ubiegłego. Zarząd Główny czuje się w obowiązku stwierdzić, że znaczenie naszej organizacji stale wzrasta, czego dowodem zacieśniająca się współpraca z bratniemi organizacjami oraz życzliwe traktowanie spraw Stowarzyszenia przez Centralne i Okręgowe Władze, bez czego nie wyobrażamy sobie możliwości osiągnięcia celów nakreślonych w statucie.

Ogólne sprawy poprawy bytu.

Stowarzyszenie nasze nie mogło samodzielnie występować w sprawach uposażenia, pragmatyki i t. p. dotyczących ogółu pracowników państwowych.

W sprawach tych występowaliśmy zawsze łącznie z innemi Stowarzyszeniami urzędniczemi, zjednoczonemi w organizacjach centralnych. Ostatnio wskutek rozbieżności zapatrywań z takiemi centralami jak S. U. P. i C. K. P., Stowarzyszenie nasze pozostawało w bliższym kontakcie z S. U. S. i przystąpiło bezpośrednio jako członek do Zjednoczenia Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych. Zjednoczenie to jest organizacją względnie młodą, gdyż powstało w roku 1930. W skład Zjednoczenia wchodzą poza naszem Stowarzyszeniem: S. U. S., Związek U. Kolejowych,, Stow. Urzędn. Administracji Wojskowej, Związek Drużyn Konduktorskich, Związek Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych, Związek niższych Funkcjonarjuszy Poczt i Telegrafów.

Każde z wymienionych Stowarzyszeń lub Związków wysyła do Zjednoczenia 2, 3 lub 4 delegatów, zależnie od liczby członków. My wysyłamy 2-ch: Kol. żurakowskiego i Wierzbowskiego. Kol. żurakowski został wybrany do Komisji Rewizyjnej Zjednoczenia.

Dążymy do stworzenia centrali — central, którą będzie Naczelna Zawodowa Rada Pracownicza, jednocząca 4 centrale ruchu zawodowego: nasze Zjednoczenie, Konfederację pracowników umysłowych, Ogólne Zjednoczenie Pracowników Umysłowych i Centralną organizację Pracowników Samorządowych.

Delegatem do Naczelnej Rady Pracowniczej wybrany został Członek Zarządu naszego Stowarzyszenia — Kol. Wierzbowski.

Wzmagający się z dnia na dzień kryzys gospodarczy nietylko krajowy, ale i ogólnoświatowy musiał się ujemnie odbić na wszystkich poczynaniach, zmierzających do poprawy bytu pracowników państwowych. Wszystkie wysiłki idące w kierunku:

a) podwyższenia uposażeń,

b) wyrównania zaległego dodatku mieszkaniowego,

c) przyznania dodatków uzdrowiskowych i kresowych,

d) odpowiedniego zwiększenia kwot na pomoc lekarską i opłaty szkolne,

e) przyznania wynagrodzenia za nadliczbowe godziny pracy,

f) przyjścia z pomocą urzędnikom dla spłacenia zobowiązań pieniężnych,

g) znowelizowania ustaw o państwowej służbie cywilnej,

h) unormowania przepisów dyscyplinarnych,

i) zmiany ustawy emerytalnej — natrafiły na przeszkody natury finansowej.

Już po zakończeniu okresu sprawozdawczego została znowelizowana ustawa emerytalna, jednak nie uwzględniono w niej tych zmian, które tam najbardziej pragnęlibyśmy widzieć. W tym czasie również dosięgnął nas najboleśniejszy cios w postaci cofnięcia 15% dodatku do pensji, podwyższenia składki emerytalnej o 2% i 10% procentowego dodatku do podatku dochodowego od uposażeń, wynoszącego około 2½% pensji — co wszystko razem zmniejszy nasze pensje o około 17½%.

Nadzieja na wydatną zniżkę cen zawiodła w zupełności — stan urzędniczy, szczególniej urzędnicy niższych stopni płac, znaleźli się nad brzegiem przepaści, nie mając minimum potrzebnego do egzystencji. To też jesteśmy świadkami intensywnie prowadzonej akcji w kierunku złagodzenia ostatnich zarządzeń Rządu, akcję tę prowadzą wszystkie centrale Związków Pracowniczych. Jakie będą jej rezultaty trudno dzisiaj przesądzić z uwagi na krytyczny stan Skarbu Państwa.

Postulaty zawodowe S. U. K. S.

Niezależnie od wymienionych wyżej spraw, dotyczących ogółu urzędników, Stowarzyszenie nasze zajmowało się sprawami odnoszącemi się wyłącznie do Urzędników Kontr. Skarbowej względnie Urzędników Akcyzowych. Złożono tak w Ministerstwie Skarbu jak i w Izbach Skarbowych cały szereg memorjałów w następujących sprawach: 1) scalenia wszystkich funduszów na renumeracje i dodatkowe wynagrodzenia i przyznania jednego dodatku w procentowym stosunku do pensji; 2) zmiany wykazu stanowisk t. j. rozszerzenia st. sł. w III kat. do X i IX st. sł., w II kat. do VI st. sł., 3) Podwyższenia ryczałtów, 4) Podwyższenia ilości etatów względnie obsadzenia etatów dotąd nie zajętych, 5) Zwiększenia liczby awansów w Kontroli Skarbowej i Urzędach Akcyzowych, 6) Zmianę munduru, 7) Odroczenia sprawienia munduru, 8) Przemianowania Urzędn. K. Skarb. i Akcyz do tych stanowisk jakie im się należą z tytułu spełniania funkcyj. 9) Wypłaty zaległego dodatku mieszkaniowego, 10) Przyznania dodatku drożyźnianego w uzdrowiskach i na pograniczu Wolnego m. Gdańska. 11) W sprawie redukcji urzędników. 12) Ponownego odroczenia terminu nabycia munduru. 13) Zaprzestanie potrącania dodatku na mieszkania Urzędn. K. S. będącym na stałych dozorach w przedsiębiorstwach prywatnych, 14) W sprawie przeszkolenia i kursów fachowych, 15) W sprawie ryczałtów dla Naczelników Wydz. IV Izb Skarbowych, Rewizorów, i Kierowników USAM-ów i przyjmowania na wyższe stanowiska w Kontroli urzędników z poza Kontroli Skarbowej, i 16) regularnego wypłacania ryczałtów.

Niektóre z powyższych spraw były poruszone przez osobne Delegacje wysyłane do Ministerstwa Skarbu — Departamentu I-szego i VI-go.

Pewne z tych postulatów zostały załatwione pomyślnie: 1) rozszerzono stanowiska sł. w kat. III do X i IX st. sł., 2) wprowadzono umundurowanie nowego wzoru, 3) podwyższono ryczałty na terenie Lwowskiej Izby Skarbowej.

Poza tem Zarząd Główny czynił starania, by uzyskać odpowiednią pomoc na zaopatrzenie się w nowe umundurowanie — niestety delegacja nasza spotkała się ze stanowczą odmową, z powodu braku funduszów. Zarząd Główny wobec tego wszedł w porozumienie z fabryką Plutzara i Brülla w Bielsku gdzie uzyskaliśmy materjał mundurowy na dogodne 6-cio miesięczne spłaty. Izby Skarbowe na skutek interwencji Ministerstwa Skarbu należność za materjał mundurowy potrącały przy wypłacie pensyj i przekazywały fabryce. Ponadto Zarząd Główny uzyskał odroczenie terminu na zaopatrzenie się w mundury do 1/X 1930 r., a później do 1/V—1931 roku.

Samopomoc.

Zarząd Główny zawsze starał się w miarę sił i możności prowadzić akcję samopomocy koleżeńskiej. Z prawdziwą radością stwierdzić musimy, że akcja ta znalazła całkowite zrozumienie i poparcie u naszych Przełożonych w formie odpowiednich subwencyj. To też uważamy za swój obowiązek złożyć w tem miejscu gorące podziękowanie Panu Ministrowi Skarbu za udzielenie subwencji oraz Panu Dyrektorowi Departamentu I Ogólnego Janowi Około-Kułakowi, Panu Dyrektorowi Departamentu A. i M. P. Juljanowi Kulskiemu i Panu Naczelnikowi Wydz. D-rowi Karolowi Korcie za poparcie naszych próśb i starań.

Dzięki subwencji mogliśmy przedewszystkiem wykończyć gmach Domu Wypoczynkowego. Wielokrotnie badane rachunki i wydatki budowy tego gmachu, w okresie sprawozdawczym raz jeszcze były sprawdzane przez Komisję w skład której wchodzili Kol. Szeiwel, Kol. Woydat oraz zaproszony ze Lwowa rzeczoznawca P. Inż. Chlebowski. Rzeczoznawca po zapoznaniu się z rachunkami i zbadaniu samej budowli, orzekł, że koszty poszczególnych robót są niższe od przeciętnych w tych okolicach, a budowa solidna.

Drugim punktem naszej samopomocy Koleżeńskiej są Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe przy Kołach i Okręgach. W okresie sprawozdawczym udzielono Kasom subwencji w kwocie zł. 4.150. Obecnie na terenie 22 Kół Stowarzyszenia czynne są Kasy rozwijające stale swą działalność. Niektóre Kasy wykazują w swych obrotach n. p. w Warszawie 53000, w Cieszynie 40.000, w Drohobyczu 38.000 i po kilkanaście tysięcy zł. kapi-

tału obrotowego. Ogółem kapitał zakładowy i rezerwowy Kas wynosi około 32.000 zł.

Kasy stanowią oddzielne osobowości prawne, istniejące na podstawie przepisów o spółdzielniach i mają za zadanie udzielanie kredytu Kolegom, potrzebującym pomocy oraz krzewienie zmysłu oszczędności, chociażby przez przymus oszczędzania niewielkich nawet kwot, ale stale i systematycznie.

Trzecia forma samopomocy to zapomogi bezzwrotne udzielane Kolegom, znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej. Zapomogi są udzielane w myśl regulaminu opracowanego dla tego funduszu i żaden z Kolegów składających podanie zgodnie z tym regulaminem nie spotkał się z odmową. Fundusz na ten cel preliminowany w kwocie zł. 6.000—został całkowicie w okresie sprawozdawczym wyczerpany. Zapomogi wrazie śmierci wynosiły 200 zł., w innych wypadkach 50 — 150 zł.

Zapomóg udzielono w 53 wypadkach na kwotę zł. 5910.

Czwarta forma samopomocy to stypendja. Dla uczczenia Dziesięciolecia odzyskania niepodległości Walny Zjazd Delegatów ustanowił 4 stypendja po 600 zł. rocznie każde, dla dzieci członków uczęszczających do wyższych zakładów naukowych. Stypendja są regularnie wypłacane.

Jeszcze jedną formę samopomocy, mającej na celu rozszerzanie wiedzy, są bibljoteki przy Kołach i Okręgach. W roku sprawozdawczym powstały 4 nowe bibljoteki kosztem 1.716 zł. Ogółem w końcu okresu sprawozdawczego 17 Kół posiadało bibljoteki przedstawiające łączną wartość księgozbiorów około 12.000.

Przy pomocy Zarządu Głównego organizuje się trzeci gabinet doświadczalny przy Kole Warszawskim, na wzór istniejących w Grudziądzu i Poznaniu,

Do akcji samopomocy Koleżeńskiej, mającej na celu dostarczanie wiedzy zawodowej, należą również artykuły fachowe drukowane w czasopiśmie. „Wiad. K. Skarb.“, które nietylko jest naszym łącznikiem, ale i naszym podręcznikiem fachowym, a roczniki naszego czasopisma są dużą pomocą przy wykonywaniu służby, tem więcej, że istnieje zamiar wydania ogłoszonego materjału w formie książek.

Sprawy gospodarcze.

Dla prowadzenia spraw, o których mówiliśmy poprzednio. Zarząd Główny dysponował funduszami Stowarzyszenia. Gospodarka opierała się na budżecie, uchwalonym przez ostatni Walny Zjazd Delegatów w dn. 4 i 5 maja r. ub.

Zarząd Główny starał się o jaknajściślejsze wykonanie budżetu. Bilans brutto i netto Zarządu Gł. za rok ubiegły został ogłoszony w Nr. 5 W. K. Sk.

Rozchód nietylko nie przekroczył sum przeznaczonych, alę owszem okazał się mniejszy, od ustalonych w budżecie. Oszczędzono 11.559.21 zł., z tego na wydawnictwie czasopisma 849.99 zł. w kosztach administracyjnych 4.646.18 zł. i nienaruszone zostały fundusze zapomogowy i pogrzebowy w kwocie 6.063.04 zł.

Dla kontroli działalności pieniężnej, jak Sz. Kolegom wiadomo, prowadzi się księgowość i co roku sporządza się bilanse, które są przedstawiane Sz. Kolegom do zatwierdzenia.

Należy jeszcze stwierdzić, że majątek Stowarzyszenia w dniu dzisiejszym wynosi 367235 zł. 24 gr., w tem wartość nieruchomości 334130 zł. 84 gr.

W dniu poprzedniego Walnego Zjazdu wartość tegoż majątku wynosiła około 280.000 zł., w tem nieruchomości 230.000 zł.

Na rok bieżący Zarząd Główny opracował projekty budżetów, tak dla Zarządu Głównego jak i dla Domu Wypoczynkowego. Budżety te po rozpatrzeniu w Komisji budżetowo-gospodarczej zostaną przedstawione Sz. Kolegom do zatwierdzenia.

Ocena pracy Zarządu należy do Szanownych Kolegów, Zarząd jednak stwierdza, że wytężył wszystkie siły i maksimum dobrej woli, by pracować z jaknajwiększym pożytkiem dla Stowarzyszenia i jego członków".

Następnie przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej Kol. Sklenarz złożył ustne sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, stwierdzając, że księgowość Zarządu Głównego w roku sprawozdawczym prowadzona była wzorowo, wszystkie wydatki są uzasadnione odpowiedniemi dokumentami i że niedozwolonych przekroczeń budżetu, uchwalonego przez zeszłoroczny Walny Zjazd Delegatów kół i Okręgów S. U. K. S. na 1930 r., nie stwierdzono, a zatem Gł. Komisja Rewizyjna zgłasza wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Przed otwarciem dyskusji nad temi sprawozdaniami kol. Legaszewski odczytał protokół Komisji Mandatowej, z którego wynikało, że na Zjeździe jest obecnych 32 delegatów Kół i Okręgów, 15 członków Zarządu Głównego i 3 członków Komisji Rewizyjnej z prawem głosu decydującego, oraz 7 osób gości, w tem przedstawiciel S. U. S. i 6 członków S. U. K. S., według poniższej listy:

Delegaci kol. kol.: Katowice — Janusz Wyźnikiewicz, Lwów — Adolf Brokl, Juljan Krynicki, Stryj — Leon Legaszewski, Skierniewice — Mieczysław Domański, Kraków — Józef Łaskawski, Drohobycz — Marjan Sklenarz, Gdynia — Leopold Jaworski, Grudziądz — Włodzimierz Folga, Warszawa powiat — Jan Gałdyn, Warszawa — Albin Wendołowski i Stanisław Musikowski, Poznań — August Klimek, Tomasz Sibera, Płock — Władysław Jantos, Cieszyn — Bielsko — Bolesław Wydrzyński, Rybnik — Maciej Borowski, Starogard — Konstanty Łysakowski, Czesław Szuperski, Nowy Sącz — Stanisław Sty-

czyński, Piotrków — Bolesław Hellebrand, Brody — Bolesław Jurkiewicz, Jarocin — Wawrzyniec Szymczak, Kołomyja — Mikołaj Patkowski, Jarosław — Jan Liśkiewicz, Sanok — Franciszek Bułdak, Stanisławów — Jan Regner, Lublin — Andrzej Kramarz, Tarnów — Aleksander Pawlik, Białystok — Tadeusz Zieliński, Wadowice — Kazimierz Porada, Częstochowa — Grzegorz Kozłowski.

Członkowie Zarządu Gł. kol. kol.: W. Szeiwel, T. Woydat, F. Haas, J. Wierzbowski, A. Gerwin, B. żurakowski, F. Cancygier, K. Gliński, A. Tułasiewicz, L. Jaworski, J. Jankowski, Ł. Kielarski, J. Trzeciak, A. Kossowski i S. Spunda.

Członkowie Gł. Komisji Rewizyjnej kol. kol.: M. Sklenarz, E. Dziekan i L. Gruca.

Po dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu i Komisji Rewizyjnej, w czasie której kol. prezes udzielił żądanych wyjaśnień, Zjazd przyjął sprawozdanie Zarządu do zatwierdzającej wiadomości, przyczem na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono jednogłośnie udzielić Zarządowi Głównemu absolutorjum.

W dalszym ciągu powołano Komisje. w składzie niżej podanym, poczem przewodniczący zarządził przerwę obrad do dnia następnego, celem umożliwienia pracy Komisjom:

W skład Komisji matki weszli kol. kol.: Tułasiewicz, Gliński, Styczyński, Brokel, Domański, Wendołowski, Musikowski, Kramarz, Bułdak, Wydrzyński, Klimek i Szymczak.

Komisja organizacyjna kol. kol.: Szeiwel, Wierzbowski, Łysakowski, Domański, Kozłowski i Legaszewski.

Komisja budżetowo-gospodarcza: kol. kol.: żurakowski, Gerwin, Jantos, Porada, Hrynkiewicz i Kozłowski.

Komisja ochrony praw: kol. kol.: Szuperski, Kossowski, Jaworski, Łaskawski, Folga, Zieliński.

Komisja prasowa i wydawnictw kol. kol.: żurakowski, Wyżnikiewicz, Dziekan, Gałdyn, Kościelski, Kielarski i Łysakowski i Jankowski.

W drugim dniu obrad plenarnych z powodu wyjazdu przewodniczącego kol. Woydata, przewodnictwo obrad objął asesor kol. Sibera, który zaprosił do Prezydjum kol. Krynickiego, poczem przystąpiono do sprawozdań Komisyj.

I) Z Komisji organizacyjnej, wnioski referował kol. Wierzbowski. W głosowaniu Zjazd uchwalił następującą rezolucję i wnioski:

Walny Zjazd uznaje konieczność konsolidacji pracowników państwowych i stwierdza, że konsolidacja ta jest możliwa przez utworzenie jednej centrali wszystkich Stowarzyszeń i Związków pracowników państwowych i emerytów, z której to centrali zgóry należałoby wyeliminować wszelką akcję o charakterze partyjnym. Walny Zjazd upoważnia Zarząd Główny do kontynuo-

wania jego prac w tym kierunku pozostawiając Zarządowi Głównemu swobodę decyzji w tej sprawie.

Walny Zjazd kategorycznie przeciwstawia się wszelkim z jakiejkolwiek strony poczynaniom zmierzającym do rozbijania spoistości naszego Stowarzyszenia lub do naruszenia jego autonomji.

Walny Zjazd stwierdza, że wszelkie tego rodzaju próby dla ruchu zawodowego nietylko, że są szkodliwe, ale, że naruszają one w wysokim stopniu ogólnie przyjęte zasady etyki, jaka obowiązuje życie międzyzwiązkowe w organizacjach urzędniczych.

Wreszcie Walny Zjazd wypowiada się przeciw podejmowanym w ostatnich czasach usiłowaniom pewnych Związków Urzędniczych przymusowego potrącania składek członkowskich przy wypłacie pensyj i wypowiada się za pozostawieniem pełnej swobody swoim członkom w ocenie sprawy należenia do innych Stowarzyszeń pracowników państwowych.

Walny Zjazd wzywa Zarząd Główny, by w pełni wykorzystał prawa wynikające z postanowień § 10 Statutu ustęp c) odnośnie do członków Stowarzyszenia, nie wykonujących swych zobowiązań wobec Stowarzyszenia.

W razie stwierdzenia, że członek zalega ze składką sześć miesięcy — Zarząd Główny wezwie go bezpośrednio do wyrównania zaległości pod zagrożeniem wykreślenia z listy członków.

Odpis wezwania przesyła się do Zarządu Koła. Deklaracja o rozłożenie na raty powinna być przesłana Zarządowi Głównemu za pośrednictwem Zarządu Koła.

Niezastosowanie się do wezwania lub brak odpowiedzi przez 2 tygodnie powoduje skreślenie przez Zarząd Główny zalegającego z opłatą z listy członków.

Ponowne przyjęcie do Stowarzyszenia członka, skreślonego na zasadzie niniejszej uchwały, wymaga uiszczenia zaległych składek członkowskich.

Walny Zjazd zaleca wszystkim Kołom utworzenie Sądu Koleżeńskiego przy każdym Kole, a to po myśli § 20 Statutu Stowarzyszenia.

Sądy takie winne być utworzone w jaknajkrótszym czasie. Skład osobowy Sądu winien być podany Zarządowi Głównemu do wiadomości celem ewidencji.

W tym celu Walny Zjazd zatwierdza przedstawione mu przez Komisję Organizacyjną — opracowane przez Zarząd Główny regulaminy:

a) regulamin dla Sądu Koleżeńskiego działającego przy każdym Kole S. U. K. S. na zasadzie § 20 Statutu.,

b) regulamin dla Gł. Sądu Koleżeńskiego działającego na zasadzie §§ 32 i 33 Statutu. Z uwagi na doniosłość spraw poruczonych Statutowo Sądom Koleżeńskim Walny Zjazd wzywa Za-

rząd Główny by dopilnował zorganizowanie tych Sądów w ciągu bieżącego roku.

Walny Zjazd przyjmując do wiadomości sprawozdanie Zarządu Głównego w sprawie organizacji Kół na Kresach Wschodnich — wzywa Zarząd Główny do kontynuowania dalszej akcji w tym kierunku przez częste wydawanie komunikatów do Kolegów na Kresach Wschodnich zachęcając Ich do przejęcia się ideą naszej organizacji zawodowej.

Walny Zjazd zatwierdza regulamin dla Zarządu Głównego w brzmieniu ustalonem w czasie dyskusji.

II) Z ramienia Komisji budżetowej wnioski referował kol. Kozłowski. W głosowaniu Zjazd uchwalił budżety dla Zarządu Głównego i Domu Wypoczynkowego, które umieszczone są na innem miejscu, oraz następujące wnioski:

1) Walny Zjazd Delegatów Kół w kwestji opłat członków S. U. K. S. za pobyt w Domu Zdrowia stawia jako zasadę, że wysokość opłat za całkowite utrzymanie nie może być wyższa od cen, przyjętych w Jamnej i Jaremczu, zmniejszonych o 25%.

2) Walny Zjazd upoważnia Zarząd Główny do otwarcia Domu Wypoczynkowego w Jamnej z dniem 1 czerwca roku bieżącego i prowadzenia tego Domu na zasadach regulaminów, ustalonych każdocześnie przez Zarząd Główny, oraz w myśl uchwały Walnego Zjazdu z dn. 15 i 16 maja 1931 r., co do kosztów utrzymania pensjonarjuszy.

3) Zlikwidować Komisję budowy Domu Wypoczynkowego S. U. K. S. „Gorgany“, a to z uwagi na jego ukończenie z dniem 16 maja r. b., przyczem Walny Zjazd wyraża podziękowanie czynnym członkom Komisji za pracę, w szczególności Walny Zjazd z całem uznaniem podnosi zasługi przewodniczącego Komisji, kol. Spundy, który swoją energją i pełną poświęcenia i trudu pracą bezinteresowną doprowadził budowę do skutku, ku ogólnemu zadowoleniu członków S. U. K. S.

4) Walny Zjazd zatwierdza i uznaje za korzystną dla członków S. U. K. S. działalność Zarządu Głównego na polu pracy samopomocy w 1930 r.

5) Walny Zjazd wzywa Zarząd Główny, aby zajął się przymusowem ściąganiem kwot, zalegających z tytułu pożyczek od opornych płatników. W razie nieuregulowania upomnieć dłużników i po zasięgnięciu opinji miejscowych Kół ogłosić nazwiska dłużników w „Wiadomościach Kontroli Skarbowej“.

6) Walny Zjazd, zgodnie z wnioskiem Zarządu Głównego, ze względów oszczędnościowych zatwierdza uchwałę Zarządu Głównego z dnia 13 maja r. b. o obniżeniu djet członków Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej o 20%, począwszy od dn. 18 maja r. b.

7) Walny Zjazd upoważnia Zarząd Główny do czynienia wydatków w granicach zatwierdzonego przez Walny Zjazd pre-

BUDŻET ZARZĄDU GŁÓW

DOCHODY

1.	Saldo na 1/I.—1931 r.	67.134.31
2.	Składki członkowskie.	26.000.—
3.	Wpisowe.	100.—
4.	Wpływ ze zwróconych pożyczek.	500.—
5.	Cegiełki i składki na Dom Wypoczyn. „Gorgany". .	19.000.—
6.	Żetony	300.—
7.	Wpływ z ogłoszeń w „Wiad. Kontr. Skarb. . .	150.—
8.	Dochód z Domu Wypoczyn. „Gorgany" z przeznaczeniem na amortyzację.	3.500.—
9.	Procenty od kapitałów.	629.—
10.	Składki na flotę narodową.	240.—
11.	Fundusz budowy Domu Wypoczyn. „Gorgany". .	762.—
	Razem . . .	118.315 31

BUDŻET „DOMU WYPO

DOCHODY

1.	Saldo na 31/12 — 1930 r.	6.053.62
2.	Wpłaty z Zarządu Gł. S. U. K. S., za uzyskane kwoty ze sprzedaży cegiełek i z wpływów składek na Dom Zdrowia.	19.000.—
3.	Dotacja S. U. K. S. z funduszów Stowarzyszenia. .	45.159.—
4.	Dochód z Domu Wypoczynkowego z przeznaczeniem na amortyzację.	3.500.—
	Razem	73.712.62

Uchwalając powyższy budżet, zarówno Komisja budżetowo-gospodarcza, jak i delegaci Zjazdu mieli na względzie przedewszystkiem potrzeby daleko idącej oszczędności.

NEGO S. U. K. S. NA 1931 ROK.

WYDATKI

1.	Wydawnictwo „W. K. S."	11.650.—
2.	Utrzymanie lokalu Zarządu Głównego. . . .	1.800.—
3.	Telefon.	480.—
4.	Pensje Sekretarza i personelu.	6.450.—
5.	Ubezpieczenie społeczne za pracownika . . .	450.—
6.	Druki, prenumeraty, portorja i wydatki kancel. . .	2.000.—
7.	Koszty podróży i djety członków Zarządu Gł. . .	5.800.—
8.	Koszty Walnego Zjazdu, posiedzenia Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i Komisji odbiorczej w Jamnej.	3.750.—
9.	Bibljoteka Domu Wypoczynkowego „Gorgany". .	500.—
10.	Zapomogi.	5.500.—
11.	Stypendja.	2.400.—
12.	Łączność z innemi organizacjami.	1.800.—
13.	L. O P. P. (składka roczna).	100.—
14.	Koszty obrony członków w Najw. i Wyższej Komisji Dyscyplinarnej i w Najwyższym Tryb. Adm. .	300.—
15.	Dom Wypoczynkowy „Gorgany".	67.659.—
16.	Na flotę narodową.	1.560.—
17.	Pamiętnik Kontroli Skarbowej.	684.70
18.	Prowizje P. K. O.	100.—
19.	Nieprzewidziane wydatki.	150.—
20.	Na nabycie sztandaru S. U. K. S.	500.—
21.	Fundusz rezerwowy.	4.681.61
	Razem	118.315.31

CZYNKOWEGO" NA 1931 r.

WYDATKI

1.	Wydatki związane z ukończeniem Domu Wypoczynkowego	68.933.04
2.	Zwykłe wydatki administracyjne	6.890.—
3.	Koszta Komisji Kolaudacyjnej oraz należności koncesyjne.	200.—
4.	Wydatki na poświęcenie i uruchomienie Domu Wypoczynkowego.	1.200.—
	Razem	77.223.04

Po porównaniu z latami ubiegłemi, wydatki na administrację i osobowe zredukowano do minimum, niezbędnego do normalnego toku prac Zarządu i całej organizacji.

liminarza, przyczem upoważnia Zarząd Główny, w razie potrzeby, do stosowania virement w granicach do 10% między poszczególnemi pozycjami rozchodowemi, a zwłaszcza dla pokrycia wydatków personalnych, dokonanych do 1 maja 1931 roku włącznie.

8) Walny Zjazd upoważnia Zarząd Główny do czynienia dalszych potrzebnych inwestycyj w Domu Wypoczynkowym w Jamnej z ewentualnych nadwyżek i wpływów, uzyskanych na Dom Wypoczynkowy w ciągu 1931 roku.

III) Wnioski Komisji ochrony praw referował kol. Kossowski. Po dyskusji przyjęto w głosowaniu następującą rezolucję oraz wnioski:

1) Znaczna ilość pracowników państwowych w Polsce już przed zarządzoną zniżką płac nie posiadała koniecznego minimum egzystencji.

Zadłużenie pracowników państwowych doszło wskutek marnego ich wynagrodzenia do ostatecznego kresu możliwości.

Walny Zjazd stwierdza, że przeprowadzona przez Rząd zniżka poborów o 15%, podwyższenie opłaty emerytalnej o 2%, zmniejszenie djet o 20%, jako redukujące dotychczasowe nader skromne uposażenia łącznie o 18%, nietylko, że jest krzywdzące pracowników państwowych i ich rodziny, ale godzi wprost w ich egzystencję.

W tym stanie rzeczy Walny Zjazd, trwając w pełnem zrozumieniu konieczności państwowych, wyraża przekonanie, że ostatnie zarządzenie Rządu, wydane dla ochrony równowagi budżetowej, drogą zmniejszania płac pracowników państwowych, nie będą utrzymane na dłuższą metę i, że w interesie dobra administracji państwowej, będą one cofnięte jednocześnie z poprawą sytuacji finansowej Skarbu Państwa.

Do czasu podwyższenia pensyj, jedynym sposobem przyjścia z pomocą rzeszom urzędniczym byłoby wprowadzenie czasowego moratorjum dla spłaty zaliczek, pobranych przez urzędników i dla wszystkich prywatnych zobowiązań pieniężnych tych urzędników.

2) Wnieść do Rządu wspólnie z wszystkiemi Związkami i Zrzeszeniami urzędników państwowych memorjał w sprawie wydać się mającej pragmatyki dla urzędników państwowych, bowiem z wieści, ogłaszanych w prasie, wyczuć można, że nowa pragmatyka służbowa godzi w najżywotniejsze interesy urzędników państwowych, co powoduje zrozumiałe zdenerwowanie i rozgoryczenie, nader niekorzystnie oddziaływujące na pracę zawodową.

3) Walny Zjazd zaleca Zarządowi Głównemu czynić starania u Władz o:

1) rozszerzenie tabeli stanowisk w II-ej kategorji urzędników Kontroli Skarbowej do VI st. sł. włącznie, a urzędników

III-ej kategorji do VIII st. sł. włącznie, jak to ma miejsce w służbie administracyjno-manipulacyjnej,

2) przeprowadzenie rewizji etatów w Izbach Skarbowych, w szczególności sprawiedliwego rozdziału wyższych stopni służbowych pomiędzy urzędników poszczególnych działów służby skarbowej, a to z uwagi, że urzędnicy działu Akcyz i Monopolów Państwwoych doznają stale niekorzystnego traktowania przy awansach do wyższych stopni,

3) zniesienie obowiązku sporządzenia niepraktycznych planów podróży służbowych z podaniem szczegółowych marszrut, na kwartał naprzód, przez wyższych urzędników akcyzowych oraz zryczałtowanie kosztów podróży naczelnikom Wydziału IV Izb Skarbowych, rewizorom akcyzowym i naczelnikom USAM.,

4) prolongowanie terminu obowiązku sprawienia munduru nowego wzoru do dn. 1 maja 1932 roku,

5) wprowadzenie zasady w U. S. A. M. P., aby urzędnicy referendarscy i rachunkowi odbywali praktykę w służbie akcyzowej zewnętrznej, zakończonej egzaminem praktycznym,

6) przyjęcia zasady, że wobec dającego się zauważyć braku kandydatów na rewizorów i kierowników U. S. A. M-ów, jest wskazane powoływanie na te stanowiska dobrze kwalifikowanych i doświadczonych inspektorów Kontroli Skarbowej,

7) zwiększanie do wysokości istotnej potrzeby ryczałtów na podróże służbowe urzędników Kontroli Skarbowej, gdyż zbyt niski wymiar ryczałtów powoduje, że urzędnicy Kontroli Skarbowej nie mogą, wobec braku funduszów, dość skutecznie walczyć z przestępstwami, w szczególności z tajnem gorzelnictwem,

8) przyznanie urzędnikom Kontroli Skarbowej z funduszów D. P. M. S., dodatków na cele tępienia tajnego gorzelnictwa, ze względu na to, że obecnie akcja ta natrafia na olbrzymie trudności z braku dostatecznych środków na koszta rozjazdów służbowych,

9) zwolnienie urzędników akcyzowych i Kontroli Skarbowej od obowiązku płacenia za uszkodzone lub zniszczone w służbie przyrządy kontrolne, bowiem w żadnej instytucji pracownik nie ponosi kosztów zniszczenia przyrządów, służących do wykonywania obowiązków,

10) przemianowanie z zaistnieniem odpowiednich warunków, wszystkich urzędników prowizorycznych na etatowych,

11) odznaczanie urzędników akcyzowych i Kontroli Skarbowej za wydatną pracę służbową, lub przy przejściu na emeryturę, bowiem dotychczas urzędnicy ci, nieraz bardzo zasłużeni, odchodzą bez słowa uznania, czem sprawia się im wielką krzywdę,

12) umożliwienie urzędnikom Kontroli Skarbowej całkowitego wyzyskania urlopów wypoczynkowych, a to przez zaprzestanie, stosowanego dotąd w wielu Izbach Skarbowych systemu,

że w okresie urlopów wypoczynkowych urzędników Kontroli Skarbowyej przydziela się do Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat i Kas Skarbowych jedynie w tym celu, by urzędnicy, pracujący w tych urzędach, mogli całkowicie w letnim sezonie wykorzystać swe urlopy wypoczynkowe, kosztem urlopów urzędników Kontroli Skarbowej,

13) wprowadzenie automatycznego awansu pracowników w służbie państwowej i uchylenie zarządzeń, wydanych w sprawie wstrzymania awansów,

14) gruntowną nowelizację ustawy emerytalnej z 1931 r., przy równoczesnem oparciu praw emerytalnych pracowników państwowych na zasadach ubezpieczenia społecznego i utworzeniu osobnego funduszu emerytalnego,

15) zachowanie praw nabytych przez dotychczasowych emerytów i niestosowanie w związku z wydaną nowelizacją do ustawy emerytalnej z 1931 r. przepisów, pogarszających ich sytuację,

16) przeprowadzenie reorganizacji państwowej pomocy lekarskiej przez udostępnienie pracownikom istotnych korzyści z tej pomocy, w szczególności pozostawienie pracownikom wolnego wyboru lekarzy,

17) obsadzenie wakujących stanowisk służbowych w drodze konkursów,

18) zniesienie tak zwanych remuneracyj i wprowadzenie w ich miejsce stałych dodatków funkcyjnych za pracę w służbie zewnętrznej, a odpowiednich dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych w służbie biurowej wewnętrznej,

19) znowelizowanie przepisów dyscyplinarnych, przez powołanie na przewodniczących Komisyj Dyscyplinarnych sędziów zawodowych, oraz umożliwienie obrony w Komisjach Dyscyplinarnych przez obrońców zawodowych,

20) posunięcie urzędników akcyzowych i Kontroli Skarbowej do tych stopni służbowych, jakie odpowiadają zajmowanym przez nich stanowiskom służbowych zgodnie z wykazem stanowisk.

Wkońcu Walny Zjazd Delegatów oświadcza się za dalszem stałem tworzeniem przy Grudziądzkiej Izbie Skarbowej kursów przeszkolenia urzędników Kontroli Skarbowej, a to z uwagi, że odbywające się dotychczasowe kursy w tej Izbie wykazały wysoki poziom przygotowania i przysporzyły słuchaczom wiele wiadomości nietylko z dziedziny fachowej, lecz także ze wszystkich ustaw, tudzież dały możność dogodnego pobytu ze względu na nadzwyczajnie dobrą organizację samych kursów i dogodnego całego utrzymania.

IV) Z Komisji prasowej i wydawnictw referował wnioski kol. Jankowski. Po dyskusji Zjazd uchwalił zalecić poniższe

uwagi Komisji Zarządowi Głównemu do uwzględnienia w miarę możności:

1) Na okładce „Wiad. K. S." po słowach „Organ zawodowy S. U. K. S." dodać należy „Rzeczypospolitej Polskiej".

2) Zachować jednakowy format pisma przez cały rok.

3) Czasopismo winno zawierać 4 działy: I. artykuł wstępny na temat bieżących zagadnień aktualnych z życia służbowego, czy stowarzyszeniowego — w dalszej części artykuły tego samego tematu, nadesłane do publikacji. II. Komunikaty i sprawozdania Zarządu Głównego, Zarządów Okręgowych i Kół. III. Różne wiadomości, odpowiedzi i t. p. IV. Naukowo-fachowy, który winien być wyraźnie oddzielony od pozostałej części czasopisma i rozpoczynać się, o ile możności, na początku prawej strony. Początek stronicy winien być opatrzony tytułem „Dodatek naukowo-fachowy".

W tej części nie należy umieszczać streszczeń istniejących przepisów ustawowych, ani też omawiać kwestyj już dostatecznie omówionych.

3) W końcu roku wydać skorowidz do działu naukowo-fachowego.

4) Zlecić Zarządowi Głównemu odniesienie się do kompetentnych czynników, ażeby Redakcja Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłaszała tekst ustaw, dotyczących działu akcyz i monopolów państwowych, a nie, jak to od pewnego czasu ma miejsce, że Redakcja zapodaje tylko Nr. Dz. U. Rzp., którego nie otrzymują urzędnicy, obdzielani Dz. U. M. Sk.

5) Komisja wydawnictw po odpowiedniej dyskusji zaleca Zarządowi Głównemu podjęcie wydania na 1.I. 1932 r. „Pomocnika, czy podręcznika dla urzędników akcyzowych", który zawierałby skróty ustaw i przepisów.

Podręcznik ten zostałby wydany nakładem Stowarzyszenia U. K. S. i będzie przez nabywców płatny po cenie kosztów własnych.

6) Niezależnie od powyższego zaleca Walne Zebranie Zarządowi Głównemu rozpatrzenie i podjęcie wydawnictwa własnym nakładem niektórych ustaw i przepisów z działu skarbowego akcyz i monopolów spirytusowego i tytoniowego, które są trudne do opanowania z powodu rozrzucenia tych przepisów, okólników i rozporządzeń po bardzo wielu Dz. Rozp. M. Sk.

V) Komisja matka przedstawiła Walnemu Zjazdowi kandydatów na członków Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

W myśl regulaminu, oddzielnie wybierano prezesa, oddzielnie wiceprezesów, i oddzielnie resztę członków Zarządu Gł., Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Prezesem jednogłośnie przez aklamację, przy długo niemilknących oklaskach, wybrany został ponownie kol. Szeiwel.

Zarząd Główny S. U. K. S., urzędujący podczas budowy Domu Gorgany w Jamnej



Prezes W. Szeiwel



V-prezes T. Woydat



V-prezes F. Haass



Prezes Budowy Domu St. Spunda



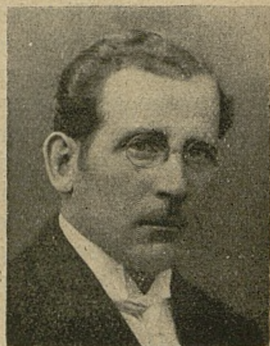
Sekretarz J. Wierzbowski



Skarbnik A, Gerwin



A. Tułasiewicz



L. Kielarski

Członkowie Zarządu Głównego



F. Cancygier



J. Trzeciak



I. Jankowski



K. Gliński



L. Jaworski



B. Żurakowski



A. Kossowski



M. Sklenarz



E. Dziekan

Główna Komisja Rewizyjna.

W czasie dyskusji nad kandydaturami wiceprezesów, wobec wyraźnie demagogicznych i utrudniających prowadzenie obrad Zjazdu wystąpień p. Burczyna, przewodniczący Zjazdu poddał pod głosowanie wniosek o pozbawienia p. Burczyna prawa zabierania głosu do końca Zjazdu, co zostało uchwalone jednogłośnie.

Ponadto wpłynęły do Prezydjum dwa nagłe wnioski: jeden o potępienie przez Zjazd wystąpień i działalności p. Burczyna i polecenie Zarządowi Gł. skierowania sprawy do Sądu Koleżeńskiego, drugi o wezwanie ze strony Zjazdu, aby p. Burczyn zwrócił Zarządowi Gł. księgi i inne dokumenty Stowarzyszenia, które nieprawnie u siebie dotychczas zatrzymał. Obydwa wnioski zostały uznane jako nagłe i jednogłośnie uchwalone.

Następnie na wiceprezesów, również jednogłośnie, wybrani zostali kol. Woydat i Żurakowski.

Resztę członków władz Stowarzyszenia wybrano w głosowaniu jawnem, gdyż wszyscy obecni, bez sprzeciwu, na to się zgodzili. Zostali wybrani jednogłośnie koledzy:

Na członków Zarządu Głównego: 1) Gliński, 2) Wierzbowski, 3) Gerwin, 4) Cancygier — wszyscy Warszawa, 5) Tułasiewicz — Poznań, 6) Haass — Lwów, 7) Jaworski — Pomorze, 8) Kossowski — Cieszyn, 9) Dziekan — Poznań.

Na zastępców członków Zarządu Głównego: 1) Jantos — Warszawa - Okręg, 2) Kramarz — Lublin, 3) Kozłowski — Kielce, 4) Wędołowski — Warszawa, 5) Krynicki — Lwów, 6) Androchowicz — Lwów.

Do Głównej Komisji Rewizyjnej: 1) Bułdak — Lwów, 2) Gałdyn — Warszawa, 3) Sklenarz — Drohobycz.

Na zastępców członków Głównej Komisji Rewizyjnej: 1) Gruca — Białystok, 2) Szymczak — Poznań.

Do Głównego Sądu Koleżeńskiego: 1) Babczyński — Warszawa, 2) Wydrzyński — Śląsk, 3) Roszkowny — Lwów, 4) Popiel — Przemyśl, 5) Folke — Poznań, 6) Woropaj — Warszawa.

Na zastępców członków Głównego Sądu Koleżeńskiego: 1) Kościelski — Poznań, 2) Łaskawski — Kraków, 3) Trzeciak — Mysłowice.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zebrani postanowili wysłać depesze z wyrazami hołdu i oddania do: Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Pana Ministra Skarbu Ignacego Matuszewskiego, Pana Dyrektora Departamentu Ogólnego Ministerstwa Skarbu Jana Około - Kułaka, Pana Dyrektora Departamentu Akcyz i Monopolów Państwowych Ministerstwa Skarbu Juljana Kulskiego, oraz Pana Naczelnika Wydziału IV Departamentu Akcyz i Monopolów Państwowych Dra Karola Korty i wnieśli trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Jó-

zefa Piłsudskiego, poczem przewodniczący podziękował zebranym i zamknął Zjazd o godz. 24-ej. W imieniu Zjazdu kol. prezes Szeiwel podziękował kol. Woydatowi i Siberze za sprężyste prowadzenie obrad.

* * *

W odpowiedzi na depeszę hołdowniczą, wysłaną przez Zjazd w dn. 16.V. r. b. do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, otrzymaliśmy list następujący:

Do

Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej

w miejscu,

Min. Skarbu.

Kancelarja Cywilna z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przesyła podziękowanie Delegatom Okręgów i Kół Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej Rzplitej Polskiej, zebranym na dorocznym Walnym Zjeździe, odbytym dnia 16-go b. m. w Jamnej, za depeszę hołdowniczą z dnia 18-go b. m.

Szef Kancelarji Cywilnej.

Poświęcenie i otwarcie Domu Wypoczynkowego.

Późnym wieczorem dnia 16.V. r. b. zaczęli przybywać goście na poświęcenie Domu Wypoczynkowego.

W niedzielę dn. 17.V. r. b. już od wczesnego rana panował w całym budynku ruch ożywiony. Wszyscy obecni przygotowywali się do tej tak miłej uroczystości. W kaplicy czyniono ostatnie przygotowania, strojąc ołtarz kwiatami do zapowiedzianej mszy św.

Znacznie przed godziną 10-ą zaczęły ściągać gromadki miejscowych huculów w swych barwnych i oryginalnych strojach, odbijających się od jasnej zieleni murawy.

Przybywali też oczekiwani goście, gromadząc się na werandzie.

Wśród zebranych uwijało się kilkunastu kolegów z aparatami fotograficznemi, starając się utrwalić na kliszach poszczególne grupy.

Przybyła dziatwa ze szkół miejscowych na czele z nauczycielstwem, przybyła orkiestra studencka, oraz spora gromadka



Po nabożeństwie goście opuszczają kaplicę.

studentek i studentów, bawiących na kolonji w Mikuliczynie. Szczupła kapliczka pomieściła zaledwie część zebranych, którzy otoczyli ze wszech stron skromny nasz kościółek, słuchając nabożeństwa i podniosłego od stóp ołtarza przemówienia ks. kanonika Ferensa.

Po przemówieniu, ks. kanonik, otoczony gośćmi, przeszedł wśród szpaleru kolegów delegatów do samego gmachu i dokonał poświęcenia, poczem obecni w sali bibljotecznej zapisali się do



Goście na werandzie Domu.



P. Dyr. M. Wędrzynowski wśród gości i delegatów.

księgi pamiątkowej poświęcenia i otwarcia Domu Wypoczynkowego.

Po poświęceniu odbyło się wspólne śniadanie. Do stołu zasiedli pp.: Węgrzynowski Marjan, naczelnik Wydziału Admin. Ministerstwa Skarbu, Dr. Michał Brzecki, prezes Izby Skarbowej Lwów II, Dr. Tadeusz Pollak, prezes Izby Skarb. Lwów I, Józef Borowski, radca Ministerstwa Skarbu, Dr. Tomasz Kwasik, naczelnik I. Wydziału Izby Skarbowej Lwów II, Dr. Adam



Na tarasie Domu.

Piasecki, naczelnik I. Wydziału Izby Skarbowej Lwów I, Otton Koppel, naczelnik IV Wydziału Izby Skarbowej Lwów II, Tadeusz Woydat, naczelnik IV Wydziału Izby Skarbowej Lwów I, Władysław Zamroziński, dyrektor P. W. W. Lwów, inż. Franciszek Południewski, dyrektor Robót Publicznych, Franciszek Sokół, starosta powiatowy, pułkownik Dosłal, prezes T-wa Klimat. Jaremcze, ksiądz kanonik Jan Ferens z Delatyna, Dr. Jan Josse, lekarz z Mikuliczyna, Dr. Roth, lekarz z Mikuliczyna, Celestyn Rozwoda, naczelnik U. S. A. M. z Kołomyi, Marceli Łazarski, radca rach. z Kołomyi, Wasyl Pawuk, naczelnik gminy Jaremcze, Klimowicz, naczelnik gminy Jamna, Józef Śliwa, komendant Policji Państw. z Mikuliczyna, inż. Juljusz Feiermann, kierownik budowy ze Stanisławowa, Maurycy Lieberman ze

Stanisławowa i wielu innych gości, oraz wszyscy koledzy delegaci, koledzy, przybyli na poświęcenie, Zarząd S. U. K. S. i członkowie Komisji Rewizyjnej i Budowy Domu. W czasie śniadania przygrywała orkiestra studencka.

Kol. prezes Szeiwel powitał w gorących słowach przedstawiciela Ministerstwa Skarbu, p. Dyr. Węgrzynowskiego, pp. Prezesów Izb Skarbowych Dr. Brzeskiego i Dr. Pollaka oraz przedstawicieli Władz.

W odpowiedzi p. Dyr. M. Węgrzynowski podkreślił realny wynik wysiłku, winszował dokonanego dzieła i zapewnił, że Ministerstwo równie życzliwie, jak dotąd, będzie traktowało poczynania S. U. K. S. i na przyszłość.

Trzecie przemówienie wygłosił p. Starosta Sokół, podnosząc polityczne znaczenie powstania takiego właśnie imponującego czynu na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Pod koniec bankietu kol. prezes Szeiwel dziękował obecnym za przybycie, poczem zebrani spędzili przy czarnej kawie kilka godzin na pogawędce.

Z działalności Zarządu Głównego S.U.K.S. i Komunikaty.

I.

W dniu 17 maja 1931 r. odbyło się w Jamnej plenarne posiedzenie Zarządu Głównego S. U. K. S.

Udział wzięli wszyscy członkowie nowoobranego Zarządu, mianowicie prezes kol. W. Szeiwel, wiceprezesi koledzy: T. Woydat i B. Żurakowski i członkowie Zarządu koledzy: 1) Gliński, 2) Wierzbowski, 3) Gerwin, 4) Cancygier, z Warszawy, 5) Tułasiewicz — Poznań, 6) Haass — Lwów, 7) Jaworski — Pomorze, 8) Kossowski — Cieszyn, 9) Dziekan — Poznań, 10) Pawlik — Kraków, 11) Łysakowski — Pomorze.

Po dyskusji powzięto następujące uchwały:

1) Stosownie do zalecenia Walnego Zjazdu z dn. 16.V. r. b. Zarząd Główny kooptuje na członków Zarządu Gł. kolegów Al. Pawlika z Krakowa i Konstantego Łysakowskiego ze Starogardu.

2) Na sekretarza, jak w roku ubiegłym, wybrano kol. Wierzbowskiego i na skarbnika kol. Gerwina.

3) Upoważnić kol. prezesa Szeiwla i wiceprezesa Woydata do sporządzenia projektu umowy o dzierżawę bufetu w Domu Wypoczynkowym.

4) Upoważnia się Prezydjum do zatwierdzenia projektu umowy, a kol. Szeiwla do zawarcia umowy z dzierżawcą.

5) Po ustaleniu kosztów utrzymania, wobec małej ilości zgłoszeń na pokoje w Domu Wypoczynkowym, umieścić ogłoszenie w dziennikach celem uzyskania zgłoszeń osób z poza Stowarzyszenia, aby pokoje nie były niewyzyskane.

6) Kompetencję do przydzielania mieszkań przelać na kol. Spundę.

7) Wezwać zarządcę, względnie przewodniczącego zlikwidowanej Komisji Budowy Domu Zdrowia, by zamknięte książki i dowody kasowe przesłał do Zarządu Głównego.

II.

Dnia 27 czerwca 1931 r. na posiedzeniu Prezydjum Zarządu Głównego S. U. K. S. w Warszawie przy udziale kol. kol.: prezesa Szeiwla, wiceprezesa Żurakowskiego, skarbnika Gerwina i p. o. sekretarza Cancygiera, po przeprowadzonej dyskusji uchwalono, co następuje:

a) w sprawie cofnięcia pracownikom państwowym 20% dodatku stołecznego oraz dodatku kresowego na Górnym Śląsku i w powiecie morskim, Zarząd Główny stwierdza, że przeprowadzona redukcja płac, wstrzymanie przyznawania szczebli, podwyższenie opłaty emerytalnej i wstrzymanie awansów wytworzyły dla pracowników państwowych pod względem materjalnym sytuację wprost bez wyjścia.

Ostatnio zaś zarządzone cofnięcie dodatku stołecznego i kresowego pogłębia grozę sytuacji pracowników państwowych i ich rodzin, skazując ich niemal na skrajną nędzę, a to z uwagi na powszechnie znaną drożyznę artykułów pierwszej potrzeby w ośrodkach, które dotychczas dodatkiem stołecznym, względnie kresowym były objęte.

W tym stanie rzeczy Zarząd Główny postanawia przystąpić do wspólnej akcji Central ruchu zawodowego, domagającej się przywrócenia cofniętych dodatków.

b) w sprawie zamierzonego zmniejszenia ryczałtu na koszta podróży służbowych urzędnikom Kontroli Skarbowej, Zarząd Główny stwierdza, że dotychczasowe wymiary ryczałtów na koszta podróży służbowych urzędników Kontroli Skarbowej nie były i nie są wystarczające, czemu Stowarzyszenie nasze w swoich memorjałach do Władz kilkakrotnie dało wyraz.

c) w sprawie cofnięcia dodatku na umundurowanie urzędnikom Kontroli Skarbowej, Zarząd Główny stwierdza, że obowiązek noszenia munduru wprowadzony został przez wzgląd na specjalny charakter czynności i służby urzędników Kontroli Skarbowej.

Ewentualne zmniejszenie tych ryczałtów zagraża normalne-

mu tokowi urzędowania i służby, co w konsekwencji wzmoże wszelkiego rodzaju defraudacje podatkowe, a w szczególności uniemożliwi skuteczną walkę z tajnem gorzelnictwem, tajną fabrykacją wódek i nielegalną uprawą tytoniu i t. p., a przez co Skarb Państwa zostanie narażony na bardzo dotkliwe straty.

Urzędnicy Kontroli Skarbowej sprawili sobie mundury wedle ostatnio wprowadzonego wzoru, własnym kosztem.

Rodzaj czynności urzędników Kontroli Skarbowej bynajmniej nie ogranicza się do pracy w biurach, która zezwala do pewnego stopnia na zaoszczędzenie odzieży, ale czynności te spełniane są w rozmaitych przedsiębiorstwach, jak np. olejarniach, wytwórniach chemicznych, gorzelniach, browarach i t. p., co z porządku rzeczy powoduje łatwe i szybkie niszczenie się munduru, względnie odzieży.

W obu ostatnich sprawach uchwalono wnieść do Władz przełożonych odpowiednie memorjały, domagając się pozostawienia ryczałtów i dodatku mundurowego w dotychczasowej wysokości, ewentualnie przyjścia z pomocą materjalną urzędnikom Kontroli Skarbowej w innej formie, jaką Władze uznają za stosowne, względnie zawieszenia obowiązku noszenia mundurów służbowych.

* * *

Stosownie do powyższych uchwał Prezydjum Zarządu Głównego w dniu 30 czerwca 1931 roku, został wniesiony do Ministerstwa Skarbu memorjał, treści następującej:

W związku z trudnościami finansowemi Państwa, oraz dążeniem Rządu do utrzymania równowagi budżetowej, pan Prezes Rady Ministrów w okólniku z dnia 22 czerwca r. b. wskazał środki, które zmierzają do opanowania sytuacji finansowej, wydając jednocześnie odpowiednie zarządzenia. Zarządzenia te wraz z cofnięciem 15% dodatku do uposażeń oraz 20% dodatku stołecznego i kresowego, obniżają dotychczasowe pobory urzędników Kontroli Skarbowej, łącznie z zamierzonem obcięciem ryczałtów na rozjazdy służbowe i djety tychże urzędników, efektywnie o przeszło 50%, stwarzając dla nich sytuację materjalną wręcz katastrofalną.

Przejęci do głębi koniecznościami państwowemi, na które wskazał Pan Prezes Rady Ministrów we wspomnianem wyżej piśmie, przyjęliśmy ze zrozumieniem ciężką ofiarę w postaci obniżenia 15% naszych poborów. Wobec zaś dalszych, tak znacznych, redukcyj płac w stolicy i na kresach, połączonych z jednoczesnem obniżeniem ryczałtów na koszta pełnienia służby zewnętrznej w Kontroli Skarbowej, oraz cofnięciem dodatku mundurowego, Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej w głębokiej trosce o dobro wykonywanej przez swych członków służby, zmuszony jest przedstawić Ministerstwu

Skarbu następujące motywy dla utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy w odniesieniu do spraw, dotyczących ściśle urzędników Kontroli Skarbowej:

1) wysokość dotychczas otrzymywanych przez urzędników Kontroli Skarbowej ryczałtów na koszta podróży i djet służbowych zaledwie pokrywa faktyczne wydatki, związane ze specjalnym charakterem rozjazdowej służby zewnętrznej, co niejednokrotnie nasze Władze służbowe, jak również i my w swoich memorjałach przedstawialiśmy Ministerstwu Skarbu.

Bowiem urzędnik Kontroli Skarb., aby spełnić włożone nań ciężkie obowiązki służbowe, zmuszony jest spędzić w rozjazdach służbowych przeciętnie 18 dni w miesiącu, opłacając przytem za przejazdy kolejami i podwodami, w ostatnim wypadku po 30 — 60 gr. za kilometr, i ponosząc koszty utrzymania dziennego poza domem rodzinnym.

Do tego należy dodać nieprzewidziane w czasie rozjazdów służbowych wydatki na opłacanie konfidentów, wszelkiego rodzaju napiwki i t. p. drobne, jednakże składające się miesięcznie na pokaźne kwoty, nieuniknione i zupełnie zrozumiałe przy systemie służby rozjazdowej:

2) jeżeli zważymy: a) że wspomniane wyżej ryczałty stanowią ekwiwalent należności za koszta podróży służbowych i djety urzędników Kontroli Skarb., ustanowionych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 września 1927 roku Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 826,

b) że jakiekolwiek obniżenie ryczałtów uniemożliwiłoby urzędnikom Kontroli Skarb. tępienie takich przestępstw, jak: tajne gorzelnictwo, odkażanie spirytusu denaturowanego, wykrywanie nielegalnych plantacyj tytoniu, walkę z przemytnictwem i nielegalnym obrotem sachaWryną, a to z braku funduszów na posługiwanie się płatnemi środkami i usługami w zwalczaniu tych przestępstw, nie licząc już wykrywania drobniejszych przestępstw skarbowych, które w sumie poważnie obniżają wpływy skarbowe, to wtedy stanie się jasne, że utrzymanie ryczałtów tak w stolicy, jak i na prowincji w dotychczasowej wysokości leży przedewszystkiem w interesie Skarbu Państwa. Urzędnik Kontroli Skarb., mając do dyspozycji odpowiedni ryczałt, jest w stanie w sposób należyty stać na straży wpływów, w szczególności z monopolu spirytusowego, tytoniowego i innych, stanowiących najpoważniejsze pozycje budżetu Państwa po stronie dochodów. Nadmienić należy, że wykrywanie poważniejszych przestępstw karno-skarbowych zależy od sprytu, zdolności śledczych i żmudnych wysiłków urzędnika, który, aby osiągnąć pożądany wynik swej pracy, zmuszony jest przy pomocy opłacanych przez siebie konfidentów dochodzić do źródeł przestępstwa. Opłaty te w wypadkach, zakończonych pozytywnym wynikiem śledzenia za przestęstwem, bywają zwracane z funduszów skar-

bowych. Koszty pozostałych, niezakończonych takim wynikiem, a takich jest wiele, ponoszą sami urzędnicy z omawianych ryczałtów.

Tu należy zaliczyć również koszty wszelkiego rodzaju napiwków dla służby w szatniach sądów, przedsiębiorstw i innych instytucyj, do których urzędnik udaje się służbowo, oraz wydatki na odkupowanie stłuczonych: alkoholomierza, areometru, pipetki, epruwetki i t. p. przyrządów, używanych w służbie.

Wydatki takie są częste i nieuniknione i ponoszą je sami urzędnicy bez względu na to, czy przyrząd jest własnością przedsiębiorstwa, czy państwa.

Wszystkie te wydatki, brane sporadycznie, nie przedstawiają napozór pokaźniejszych kwot, ponoszone jednakże systematycznie z dnia na dzień w ciągu miesiąca, dają się zaledwie pokryć ze skromnych ryczałtów, przyznanych w dotychczasowej wysokości.

Z tego wynika niewątpliwie, że ryczałt ten w istocie nie jest używany na wydatki osobiste urzędnika, lecz na wydatki ściśle urzędowe, których w obecnym stanie rzeczy, t. j. po dokonaniu szeregu obniżek płac, nie jest do pomyślenia, by urzędnik mógł pokryć z uszczuplonych, poniżej minimum egzystencji, poborów.

Wobec powyższego, utrzymanie omawianych ryczałtów w dotychczasowej wysokości w całej Rzeczypospolitej podyktowane jest nietylko jednostronnie pojmowanym interesem urzędników, lecz przedewszystkiem dobrze zrozumianym interesem Skarbu Państwa.

Ewentualne zmniejszenie tych ryczałtów zagraża normalnemu tokowi urzędowania i służby, co w konsekwencji wzmoże wszelkiego rodzaju defraudacje podatkowe (zwłaszcza w obecnym okresie kryzysu gospodarczego) i uniemożliwi skuteczną walkę z tajnem gorzelnictwem, tajną fabrykacją wódek, nielegalną uprawą tytoniu, odkażaniem spirytusu i t. p.

O ile chodzi specjalnie o Warszawę oraz szereg większych miast, w których urzędnikom Kontroli Skarb. przyznano takie ryczałty, to i tu bardzo ważkie motywy dyktują konieczność utrzymania tych ryczałtów w dotychczasowej wysokości. Bowiem poza wyżej naprowadzonemi argumentami, przedewszystkiem należy uwzględnić, co następuje:

1) urzędnicy Kontroli Skarbowej w Warszawie oraz w większych miastach ponoszą wydatki na przejazdy służbowe tramwajami, w wypadkach zaś nagłych, jak np. przy przewożeniu konfiskat, lub w celu wykrycia przestępstwa, opłacają auto-dorożki.

Istnieją poza tem liczne rejony służbowe na peryferjach, odległych do 10 km. od siedziby Urzędu, dokąd urzędnicy w nagłych i bardzo częstych wypadkach muszą również udawać się auto-dorożkami.

2) w większych miastach wogóle, a w Warszawie w szczególności, bardzo znaczne koszty ponosi urzędnik Kontroli Skarb., będąc zmuszony z reguły i codziennie spożywać posiłki poza domem w takich wypadkach, jak:

a) dozór przy rozpoczęciu warki piwa w browarze od godz. 5 — 6 rano,

b) czynności kontrolne w gorzelni,

c) przyjęcie surówki w rektyfikacji D. P. M. S.,

d) dozorowanie wolnych składów soli, cukru, olejów mineralnych w godzinach handlu (do godz. 19-ej bez przerwy),

e) przeprowadzenie miesięcznych, kwartalnych i rocznych rewizyj fabryk win i miodu, trwających po kilkanaście godzin, podczas których nie wolno aż do ukończenia wydalić się urzędnikowi Kontroli Skarb. pod odpowiedzialnością dyscyplinarną,

f) obserwacja za przestępstwami w godzinach nocnych, jak za odkażaniem spirytusu, tajnem gorzelnictwem, przemytem tytoniu, sacharyny i t. d.,

g) niespodziewane dodatkowe opodatkowanie artykułów monopolowych, trwające bez ograniczeń w czasie (niejednokrotnie po 12 — 15 godzin bez przerwy).

Gdy nadto się uwzględni, że urzędnik Kontroli Skarb., wykonując ustawowo kontrolę nad agendami monopolów, będąc dla zatrudnionych tam pracowników niejako organem nadzorczym byłby o 3 — 5 razy gorzej uposażony od przeciętnego pracownika monopolowego, że w razie obcięcia ryczałtu do kwoty, zaprojektowanej przez Ministerstwo Skarbu, ogólne uposażenie urzędników Kontroli Skarb. ulegnie zmniejszeniu o przeszło 50%, co absolutnie uniemożliwi wywiązywanie się z uprzednio przyjętych zobowiązań (przymusowy zakup kompletnego umundurowania w 1930 roku, długi gospodarstwa domowego i t. p.), to oznacza kompletną ruinę domowych budżetów, nieprzystosowanych do nagłej i tak kolosalnej redukcji płac.

Ponosząc ofiary na rzecz zrównoważenia budżetu państwa narówni z ogółem urzędników państwowych, nie jesteśmy w stanie pogodzić się z zamierzonem obcięciem ryczałtów, które zredukowałyby uposażenie urzędnika Kontroli Skarb. w XI st. sł. do 165 zł. miesięcznie i stwierdzamy, że w tym stanie rzeczy urzędnicy Kontroli Skarb. wogóle, a w Warszawie i większych miastach w szczególności, zostaliby wyjątkowo pokrzywdzeni, a to z uwagi na znaczną drożyznę, jaka tam istnieje.

O ile zaś chodzi o zamierzone cofnięcie dodatku na umundurowanie urzędników Kontroli Skarb. i zastąpienie go dorywczym ekwiwalentem, to wypada tu stwierdzić, co następuje:

a) obowiązek noszenia munduru wprowadzony został przez wzgląd na specjalny charakter czynności i służby urzędników Kontroli Skarb.,

b) urzędnicy ci mundury, zaprowadzone według ostatniego

wzoru, sprawili sobie własnym kosztem i z tego tytułu zaciągnęli długi, które dotychczas jeszcze nie są spłacone,

c) rodzaj czynności urzędników Kontroli Skarb. jest zupełnie odmienny od czynności innych urzędników skarbowych; nie ogranicza się on bowiem do czynności kancelaryjnych, które zezwalają, do pewnego stopnia, na zaoszczędzenie odzieży i wydatków ściśle służbowych, niezwracanych przez Skarb Państwa.

Reasumując powyższe, Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej Rzeczypospolitej Polskiej uprasza o:

a) utrzymanie ryczałtów na rozjazdy i djety w dotychczasowej wysokości, a gdyby to było niemożliwe, traktowanie urzędników Kontroli Skarbowej narówni z innymi urzędnikami pod względem obniżenia kosztów podróży. W szczególności i z naciskiem podkreślamy konieczność zachowania ryczałtów w dotychczasowej wysokości w Warszawie oraz innych miastach wojewódzkich,

b) uchylenie obowiązku posiadania munduru, w wypadku cofnięcia dodatku mundurowego, a w miejsce tego przyznania stałego wynagrodzenia za zniszczenie odzieży w służbie w rozmaitego rodzaju przedsiębiorstwach, jak np. w olejarniach, fabrykach chemicznych, gorzelniach, browarach, octowniach, wytwórniach nafty i t. p.

Wreszcie prosimy, aby w miarę możności i w formie, jaką Ministerstwo Skarbu uzna za stosowne, wynagrodzono urzędnikom Kontroli Skarbowej wydatki, poniesione na zakup mundurów w 1930 roku, a to z uwagi, że zaciągnięte na ten cel zobowiązania przez interesowanych urzędników w znacznej części wypadków nie zostały jeszcze wyrównane i wobec tak radykalnego zmniejszenia płac, wyrównanie tych zobowiązań przekracza możność płatniczą urzędników Kontroli Skarbowej.

* * *

Komitet emisji cegiełek na Dom Wypoczynkowy rozesłał do wszystkich pp. naczelników Urzędów Skarbowych Akcyz i Monopolów Państwowych i inspektorów Kontroli Skarbowej list treści następującej:

„W księgach naszych zbadaliśmy, że Pan Kolega zalega z zapłatą kwoty X zł. za cegiełki pierwszej emisji na budowę Domu Wypoczynkowego Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej w Jamnej, przesłanych Panu Koledze do sprzedaży listem poleconym z dnia 18.XII. 1929 r., tudzież kwoty Y zł. za przesłane Panu Koledze listem poleconym przy okólniku z dn. 6.VIII. 1930 r. Nr. 203/pr. cegiełki drugiej emisji na budowę Domu.

Termin rozliczenia się ze sprzedaży cegiełek pierwszej emisji minął z dniem 31.I. 1931 r., a drugiej emisji z dniem 15.V.

1931 r., zatem Panowie Koledzy, którzy raczyli łaskawie zająć się sprzedażą cegiełek, a tem samem przyjęli obowiązek poparcia poczynań własnej organizacji, winni byli w terminie wyżej określonym przekazać sumy, uzyskane z tej sprzedaży, czekiem P. K. O. Nr. 1444 do Stowarzyszenia U. K. S.

Cel, na jaki Stowarzyszenie U. K. S. emitowało cegiełki do sprzedaży, został szczegółowo opisany w okólnikach, wydanych w dniach 18.XII. 1929 r., 6.VIII. 1930 r. i z dnia 20.XII. 1930 r., zatem w tej odezwie nie będziemy tej kwestji poruszali.

Pragniemy jednak nadmienić, że Dom Wypoczynkowy Stowarzyszenia U. K. S. „Gorgany“ w Jamnej został już dnia 15 maja 1931 r. poświęcony i oddany do użytku Szanownych Panów Kolegów. Prasa codzienna, stołeczna i całego kraju, jakoteż prasa zawodowa związków urzędniczych w artykułach wydała bardzo przychylną opinję i opisała piękno Domu Wypoczynkowego, jak i jego przecudne położenie, a obecni na uroczystem otwarciu miarodajni goście w krytyce nie mieli słów uznania dla wspaniałej, wygodnej i higjenicznej budowy Domu, uznając, że ten Dom Wypoczynkowy, „to wzorowe sanatorjum, dające możność urzędnikowi należytego i przyjemnego spędzenia czasu urlopowego“.

Wprawdzie Dom jest już wykończony i oddany do użytku, jednak jeszcze bardzo wiele potrzeba, ażeby wszystko, co do tego Domu należy, było doprowadzone do pożądanego stanu.

Na splantowanie 5-morgowego górzystego terenu przy Domu, na wykończenie dróg wokoło Domu, na oparkanienie całego terenu i tym podobne prace, potrzeba nam pilnie około 15.000 zł., a więc natychmiastowa pomoc pieniężna Szanownych Panów Kolegów jest konieczna.

Oczekujemy śpiesznego nadsyłania resztujących sum ze sprzedaży *cegiełek pierwszej emisji najpóźniej do dnia 1 lipca 1931 r., zaś sprzedaż drugiej emisji przedłużamy do dnia 1 lutego 1932 r., jednak prosimy uzyskane kwoty ze sprzedaży cegiełek drugiej emisji przekazywać natychmiast.*

Istnieje okólnik Ministerstwa Skarbu, zakazujący sprzedaży cegiełek w biurze i przy służbowych czynnościach, jednak nie ogranicza nas w pracy stowarzyszeniowej poza pracą zawodową, zatem każdy sympatyk i członek Stowarzyszenia U. K. S. może całkiem swobodnie przy małej nawet znajomości stosunków lokalnych, a przy dobrej chęci, sprzedać znaczną ilość cegiełek bez narażenia się na zarzut niestosowania się do wspomnianego okólnika Ministerstwa Skarbu.

Mamy głębokie przekonanie, że Szanowni Panowie Koledzy zrozumieją należycie nasz apel, spełnią obowiązek, ciążący na każdym członku S. U. K. S. i wydajną sprzedażą cegiełek przyczynią się do zdobycia funduszów na ukończenie prac około Domu i z tem łączymy koleżeńskie pozdrowienie.

Za Komitet Emisyjny Cegiełek Stowarzyszenia U. K. S. Przewodniczący: W. Szeiwel. Członkowie: A. Kossowski, A. Faber, J. Steffek".

KOMUNIKAT Nr. 40.

Zarząd Główny podaje do wiadomości kolegów, że w „Domu Wypoczynkowym Gorgany" w Jamnej są do wynajęcia na lipiec, sierpień, wrzesień i t. d. pokoje z całodziennem utrzymaniem. Ceny następujące:

a) dla członków S. U. K. S. i ich rodzin — zasadniczo 6 zł. dziennie;

b) koledzy, przybywający do pensjonatu z rodziną, składającą się z 3-ch i więcej osób (np. mąż, żona i dzieci), oraz koledzy do IX st. sł. (bez względu na ilość wprowadzonych do pensjonatu osób), płacą tylko 5 zł. 40 gr. dziennie (za pełne utrzymanie, usługę, pościel);

c) urzędnicy państwowi, stowarzyszeni w pokrewnych nam organizacjach, płacą zasadniczo 7 zł. dziennie, przy 3-ch i więcej członkach rodziny, oraz urzędnicy do IX st. sł. — 6 zł. 50 gr. za osobę;

d) osoby prywatne płacą od 8 zł. 10 gr. i wyżej.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Jamna, woj. stanisławowskie, Zarząd „Domu Wypoczynkowego Gorgany".

KOMUNIKAT Nr. 41.

Zarząd Główny uprasza kolegów Delegatów, którzy dokonywali zdjęć fotograficznych podczas poświęcenia i otwarcia Domu Wypoczynkowego w Jamnej, by *niezwłocznie* nadesłali do Zarządu Głównego (W-wa, Koszykowa 45 m. 8) wszystkie negatywy, względnie odbitki, celem powiększenia i utworzenia albumu tych zdjęć. Koszta negatywów, odbitek i porto Zarząd natychmiast zwróci z podziękowaniem, ewentualnie przy odbiorze przesyłek „za zaliczeniem".

Z życia kół i Okręgów S. U. K. S.

WARSZAWA.

W dn. 15 czerwca r. b. licznie zebrani w lokalu S. U. K. S. koledzy warszawscy żegnali odchodzącego w stan spoczynku kolegę inspektora Leona Gniazdowskiego. Przemówienie pożegnal-

ne wygłosił kol. A. Rybicki, podnosząc wysokie zalety odchodzącego jako kolegi, urzędnika i Polaka, poczem wręczył kol. Gniazdowskiemu skromny upominek. Imieniem S. U. K. S. żegnał kol. Żurakowski. W serdecznej pogawędce zebrani spędzili kilka godzin.

GNIEZNO.

Nadzwyczajne walne zebranie członków Koła odbyło się dnia 10 maja. Kol. prezes Koła zreferował zebranym konieczność utworzenia Samopomocy Koleżeńskiej. Po obszernej dyskusji przyjęto statut G. K. i powołano ją do życia; 33 kolegów wstąpiło na członków nowopowstałej organizacji.

Projektowaną wycieczkę nad Polskie Morze postanowiono odłożyć z powodu dużych kosztów i braku funduszów. Kol. Maćkowiak wygłosił nadzwyczaj ciekawy referat z ustawy karno-skarbowej. Zebranie zakończono zwiedzeniem Państw. Saliny i Zakładów Uzdrowiskowych w Inowrocławiu.

STAROGARD.

Na zebraniu w dniu 10 maja postanowiono wysłać delegata Koła na Zjazd do Jamnej. Upoważniono też kol. Prochackiego do zakupienia dzieł do bibljoteki.

POZNAŃ.

Dnia 19.IV. r. b. odbyło się walne zebranie członków Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej. Na zebraniu tem postanowiono podwyższyć udziały z 25 zł. na 100 zł. oraz obniżyć do 75 gr. koszta administracyjne od udzielonych chwilówek do 50 zł. Na nowy okres 3-letni wybrano do Zarządu Kasy kolegów: Alojzego Froehlicha, Sylwestra Spychałę, Ludwika Kłosia, Stanisława Kordysa i Jana Babiaczyka. Do Rady Nadzorczej wybrano kol. kol.: Krzysztofiaka, Klimka, Siudzińskiego i Dytkiewicza.

KATOWICE.

Dnia 19.IV. r. b. odbyło się zebranie członków Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej. Przewodniczącemu Kasy oraz jej skarbnikowi wyrażono podziękowanie za ofiarną pracę; z dochodu netto w kwocie 135 zł. 08 gr. wypłacono członkom 7% dywidendę, zaś pozostałość przekazano na fundusz zasobowy Kasy.

Następnie dokonano zmian w statucie Kasy oraz wybrano członków Rady Nadzorczej w osobach kol. kol.: Persowskiego, Szeiwla, Trzeciaka i Wydrzyńskiego.

Różne wiadomości

PRAGMATYKA SŁUŻBOWA.

Prasa codzienna donosi, że w jesieni r. b. ma być zwołana nadzwyczajna sesja sejmowa, na której będzie rozpatrywany projekt nowej pragmatyki urzędniczej. Nasza centrala — Zjednoczenie Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych, poczyniła kroki w celu uzyskania projektu pragmatyki do zaopinjowania.

Dla spraw pragmatyki Rada Zjednoczenia zorganizowała specjalną sekcję, w skład której wchodzą przedstawiciele wszystkich organizacyj urzędniczych, a w tej liczbie i S. U. K. S.

Sekcja ta zajmie się opracowaniem postulatów i zasad, jakie świat urzędniczy pragnąłby wprowadzić do nowego projektu rządowego pragmatyki. Sekcja ta zajmie się wydaniem swej opinji.

NACZELNA ZAWODOWA RADA PRACOWNICZA.

Nareszcie czwarta zkolei centrala ruchu pracowniczego — Centralna Organizacja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych — przystąpiła do Naczelnej Zawodowej Rady Pracowniczej.

W dniach najbliższych spodziewane jest konstytucyjne posiedzenie Nacz. Zaw. Rady Pracowniczej, na którem nastąpi podpisanie aktu założycielskiego, oraz wybór prezydjum. W ten sposób akcja konsolidacyjna central ruchu zawodowego zbliża się ku końcowi.

Nacz. Zaw. Rada Pracownicza reprezentować będzie ponad 200 tysięcy zorganizowanych pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych.

„JUTRO PRACY“.

Wyszedł już Nr. 20 „Jutra Pracy“, organu pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych. Tygodnik „Jutro Pracy“ jest rzecznikiem interesów pracowników umysłowych.

Na łamach „Jutra Pracy“ omawiane są w sposób bardzo obszerny aktualniejsze zagadnienia pracowników umysłowych w chwili obecnej, znajdą tam koledzy wskazanie drogi, po której powinna pójść praca w związkach zawodowych. Apelujemy zatem do kolegów ponownie o poparcie i zachęcenie innych Kół i kolegów do prenumeraty „Jutra Pracy“. Adres redakcji: Warszawa, ul. Pankiewicza 2. Miesięcznik z przesyłką kosztuje tylko 2 zł.

WYCIECZKI DO PARYŻA I KOPENHAGI.

Zarząd Koła Skarbowego Ligi Morskiej i Kolonjalnej podaje do wiadomości swych członków, że Zarząd Główny Ligi organizuje wycieczki do Paryża na Wystawę Kolonjalną i do Kopenhagi. Koszty wycieczki lądowej do Paryża wynoszą 530 zł. (III kl.), wyjazd 11 lipca r. b. Szczegóły podaje na żądanie Liga Morska i Kolonjalna.

Koszty wycieczki do Kopenhagi — od 175 do 325 zł. Wyjazd z Gdyni 25 lipca r. b.

ZALICZKI NA UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW.

Prezes Rady Ministrów wydał dnia 4 b. m. okólnik, regulujący sprawę zaliczek na uposażenia, przyznanych w szczególnych wypadkach pracownikom państwowym. Na podstawie okólnika, dotychczasowa spłata tych zaliczek odbywała się w ten sposób, że spłata zaliczki w wysokości poborów 1-miesięcznych mogła być rozłożona najwyżej na 6 miesięcy, zaliczki o wysokości poborów 2-miesięcznych na 12 rat, zaliczki przewyższające pobory 2-miesięczne najwyżej na 24-miesięczne.

Nowy okólnik wprowadza ulgi dla urzędników, którzy otrzymali lub otrzymają zaliczki, pozwalając na rozszerzenie tych spłat na większą ilość rat. Na podstawie obecnego okólnika, spłata zaliczki o wysokości poborów jednomiesięcznych będzie mogła być rozłożona na 12 rat, zaliczka w wysokości 2-miesięcznych poborów na 18 rat, zaliczka w wysokości 3-miesięcznych poborów na 30 rat. Zaliczki wyższe od sumy poborów trzymiesięcznych najwyżej na 36 rat.

Urzędnicy, którzy zaliczki otrzymali już dawniej i część jej spłacili, mogą obecnie uzyskać rozłożenie pozostałej do spłacenia części na więcej rat tak, aby ilość ogólna rat już spłaconych i rat pozostałych jeszcze do spłacenia nie przekraczała maksimum ilości rat, ustalonych okólnikiem z dn. 4 b. m.

OBNIŻKA DJET.

W związku z zarządzoną ostatnio obniżką płac, ukazało się w Nr. 37 Dz. Ust., poz. 291, rozp. Rady Ministrów z dn. 10 kwietnia 1931 r. w sprawie zmiany przepisów o djetach i kosztach podróży. Rozporządzenie to zniża przedewszystkiem wysokość djet i to dla pracowników państwowych, pobierających uposażenie według grupy V z 25 zł. dziennie na 20 zł., dla pracowników grupy VI z 20 zł. na 15 zł., grupy VII z 15 zł. na 12 zł., grupy VIII z 13 zł. na 10 zł. 50 gr., grupy IX z 11 zł. 50 gr. na 9 zł. 50 gr., grupy X — XIII z 9 zł. 50 gr. na 8 zł. 50 gr. i grupy XIII—XVI z 6 zł. 50 gr. na zł. 6. Nadto zmiany wprowadzone zostały przy obliczaniu należności w wypadkach przeniesienia

pracownika państwowego. Dotychczas, prócz zwrotu kosztów przewozu urządzenia domowego, pracownik otrzymywał ryczałt na pokrycie wszelkich pozostałych wydatków, który wynosił dla pracownika samotnego 75% jednomiesięcznego wynagrodzenia, dla pracownika, pobierającego dodatek enokomiczny na trzech lub mniej członków rodziny — 75% dwumiesięcznego wynagrodzenia i wreszcie dla pracownika pobierającego dodatek ekonomiczny na więcej niż trzech członków rodziny — 75% trzymiesięcznego wynagrodzenia. Obecnie ryczałt ten wynosi dla samotnego 60% jednomiesięcznego, zaś dla pozostałych pracowników 60% dwumiesięcznego wynagrodzenia. W ten sposób nietylko, że zniżono wysokość ryczałtu z 75% na 60%, ale ponadto pozbawiono pracowników, mających na utrzymaniu więcej, niż trzech członków rodziny, prawa do obliczenia ryczałtu od trzymiesięcznego wynagrodzenia.

SZCZEBLOWANIE.

Okólnikiem prezydjum Rady Ministrów wstrzymane zostało z dn. 1 lipca 1931 r. posuwanie się urzędników co trzy lata w danych grupach uposażenia w szczeblach.

DODATEK MUNDUROWY.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 23/VI. r. b. (D. U. Nr. 56, poz. 451) został wstrzymany z dn. 1 lipca 1931 r. do odwołania wypłacany urzędnikom kontroli skarbowej specjalny dodatek mundurowy.

Nie będziemy więc pobierali dodatku na umundurowanie, nie oznacza to jednak, że zostaliśmy zwolnieni od obowiązku posiadania i noszenia mundurów. Zarząd Gł. SUKS. w memorjale złożonym do Ministerstwa Skarbu (treść memorjału ogłaszamy w dzisiejszem numerze na innem miejscu) prosił Ministerstwo o zwolnienie nas od obowiązku noszenia mundurów.

Prezydjum Zarządu Gł. wysłał do wszystkich Kół specjalny Okólnik, omawiający obszernie sprawę dodatku mundurowego, prosimy więc, kolegów o zaznajomienie się z tym okólnikiem.

Głos kolegów rewidentów.

Artykuł kol. J. Wyżnikiewicza pod tytułem „Uwagi o organizacji Kontroli Skarbowej“, zamieszczony w Nr. 4 „Wiadomości Kontroli Skarbowej“ za 1930 r., wywołał wielkie poruszenie wśród kolegów rewidentów Koła Starogard.

Jakkolwiek był to artykuł czysto dyskusyjny i redakcja umieszczając go na łamach „W. K. S.“, nie dopatrzyła się w jego treści niczego, coby ubliżało godności kolegów rewidentów, niemniej jednak sprawa ta stała się aż przedmiotem debat na tegorocznym Walnym Zjeździe Delegatów w Jamnej.

Z tych też względów i na życzenie delegata Koła Starogard wracamy dziś do tej sprawy.

Oto co piszą koledzy ze Starogardu w odpowiedzi autorowi artykułu:

„Ponieważ artykuł pióra p. Janusza Wyżnikiewicza ukazał się na łamach naszego pisma zawodowego, przeto my, rewidenci ze Starogardu, a z nami, zdaje się, cały ogół rewidentów - urzędników III kategorji, chcemy zwrócić uwagę czynników kompetentnych, iż zdania autora nie są wyrazem naszego zapatrywania i, że artykuł ten głęboko ubliżył naszej godności i mija się z celowością i zapatrywaniami organizacyjnemi.

Czyż mogliśmy pogodzić się z twierdzeniem p. Wyżnikiewicza, który powiada, iż dlatego, że komisarz pełni takie same czynności, jak i rewident, to obniża się tem godność komisarza i, że rewidenci mają być używani do podrzędniejszych czynności służbowych? Czyż nie jest to poniewieraniem urzędników III kategorji? Przecież według statystyki tegoż pisma, zamieszczonej w „Wiadomościach K. Sk.“ Nr. 8 z 1928 r. przypada na ogólną ilość 2.576 urzędników K. Sk. 1.257 rewidentów - urzędników III kategorji, którym zostało odjęte ogólne prawo, jakie daje wszystkim urzędnikom tejże kategorji ustawa o państwowej służbie cywilnej. Rewidenci zaczęli szukać drogi wyjścia przez prośbę o przyznanie im „veniam studiorum“, ale autor artykułu z oburzeniem zaznacza, że stan taki spowodował zasypywanie biurek referentów personalnych Izb i Ministerstwa prośbami. Już zeszłego roku czynniki kompetentne zajęły się losem rewidentów i zaczęły myśleć o awansach w III kat. i na wniosek naszego Głównego Zarządu postawiono projekt o rozszerzenie III kategorji, ale tylko do IX stopnia. Bardzo jest możliwe, że wkrótce rewidenci doczekają się tego dawno zasłużonego awansu w uznaniu ich pracy. Natomiast autor na łamach pisma naszego stowarzyszenia, które stara się o poprawę bytu dla wszystkich jego członków, pisze, iż warunkiem uzyskania stanowiska komisarza winno być wykształcenie średnie. Według tejże statystyki z 1928 r. znajduje się w Kontroli Skarbowej urzędników z niższem wykształceniem 2.325, a tylko 26 z wyższem i 139 z średniem. Cóż należałoby uczynić z tymi urzędnikami przy uzdrawianiu administracji?

Co do organizacji urzędów, to sądzimy, że czynniki kompetentne same doskonale orjentują się i napewno nie skorzystają z rad autora, który zaleca, aby zamiast jednego urzędu, obej-

mującego 4 — 5 powiatów, stworzyć takich 6, albo 7 urzędów, zależnie od ilości inspektoratów".

Bardzo dobrze byłoby, gdyby kol. Wyżnikiewicz zechciał na ten temat ponownie zabrać głos na łamach W. K. S.

Urzędnik z prowincji o redukcji płac.

W rzesze urzędnicze uderzył cios w postaci dotkliwego obniżenia poborów. Stało się! Minęła pora zastanawiania się nad racjonalnością i celowością tej „reformy", lecz musimy się zastanowić nad tem, jak należy się do niej ustosunkować, czyli, jak się to obecnie mawiać zwykło, „zająć stanowisko" i „wyciągnąć konsekwencje".

Otóż mojem zdaniem, należy stanowczo zarzucić wszelkie próby protestów zbiorowych, wieców, memorjałów i t. p. Byłoby to zupełnie bezcelowe, bezskuteczne, nawet ubliżające naszej godności. Nie uczynią one żadnego wrażenia ani na Rządzie, ani na przedstawicielstwie narodowem, z inicjatywy którego „reforma" była podjęta.

Podniesienie płac urzędniczych nastąpić musi siłą rzeczy bez naszych próśb, wieców i t. d. Maszyna państwowa, obsługiwana przez licho płatnych funkcjonarjuszy, nie może pracować sprawnie, przyczem szkoda stąd wynikająca, przewyższać będzie wielokrotnie rzekome oszczędności na płacach pracowniczych. Reforma akcyzowa rosyjska oparła się właśnie o dobór inteligentnych, a dobrze płatnych urzędników. Wybitna różnica, jaka niegdyś była widoczna między bezładem i nadużyciami w kolejarstwie rosyjskiem, a działaniem kolejnictwa finlandzkiego, wynikała właśnie z różnic w opłacaniu pracowników.

Poprawa bytu urzędników jest koniecznością państwową. Aby ją jednak doprowadzić do pożądanych i słusznych wyników, aby przyspieszyć chwilę słusznego znormalizowania płac, muszą czynić długotrwałe wysiłki sami urzędnicy. Wszyscy. Od najwyższych do najniższych i od najniższych do najwyższych. Nie będzie to żadne domaganie się, żadne skomlenie poniżające.

Nie może też to być żadne zarządzenie doraźne, żadna „ustawa". Wyjście z błędnego koła możliwe jest jedynie drogą stopniowej, świadomej ewolucji. Będzie to więc praca dla przyszłości, która musi jednak być rozpoczętą, aby kiedyś mogła być zakończoną.

Sądzę, że jedyną racjonalną drogą do powiększenia płac urzędniczych jest — zmniejszenie liczby urzędników przy utrzymaniu sum budżetowych na ten cel przeznaczonych. Ale proszę się nie płoszyć. Nie mam bynajmniej na myśli doraźnego zmniejszenia ilości urzędników (redukcji), ani też mechanicz-

nego ograniczenia etatów. Takie zarządzenie nie miałoby sensu i skutku nie osiągnęłoby, jak to zresztą dobitnie wykazała niefortunna próba przed kilku laty. Redukcję urzędników poprzedzić musi, poprzedzić winna naukowa organizacja pracy, która uczyni zbędną znaczną część pracowników. Naukowa organizacja — to konieczność państwowa, a ponieważ jest ona tem samem interesem urzędników, przeto domagać się od Rządu przedsięwzięcia tej organizacji, niezwłocznego i energicznego, musimy głośno, stale, mocno, na wszelkie legalne sposoby. Tego Rząd odmówić nam nie może, zaś opinja, nawet posłów chłopskich, poprzeć nas będzie zmuszona.

Zachodzi tu tylko jedna wątpliwość, zgoła zresztą nieuzasadniona, lecz która mogłaby już w zaczątku zwichnąć całą sprawę.

Jest nią obawa redukcji, której urzędnicy jakoby się sami domagali. Obawa to płonna. Naukowa organizacja wymaga długich, usilnych badań i prób, wprowadzana być musi stopniowo i ostrożnie, a w ten sposób urzędnicy żadnych złych skutków na sobie nie odczują. Naturalne, a nieuniknione zmiany w składzie osobowym zupełnie wystarczą do stopniowego zmniejszania liczby pracowników.

Czy reorganizacja pracy biurowej i wogóle urzędniczej jest potrzebna? Któż o tem lepiej wiedzieć może od nas, urzędników? Któż bliżej styka się z temi stertami, wagonami, może pociągami papierów, ksiąg o rozmiarach płachty, raportów, doniesień zbędnych, powtarzających powielekroć jedno i to samo, a służących jedynie do tego, aby ktoś tam miał coś do sprawdzania i referowania z temi astronomicznemi ilościami „numerów“, któremi zasypywany jest każdy urząd, choćby najmniejszy? Pod tym względem kancelarje są istnemi stajniami Augjasza, które daremnie oczekują na swego Herkulesa.

Kto i jak ma tę organizację przeprowadzić? Kierownictwo Instytutu Naukowej Organizacji Pracy, wezwane do tego przez Władzę, a któremu urzędnicy winni będą okazać całkowity współudział, współczucie i współdziałanie.

Po dokonaniu takiej reorganizacji urzędnicy bezwzględnie będą mogli się spodziewać od Rządu i społeczeństwa poprawy bytu.

Podstawą wszelkiej sprawiedliwości jest — słuszna wymiana wartości. Życie społeczne jest ustawiczną wymianą usług, a tylko słuszna ich wymiana przynosi zyski obustronne i mnoży dobrobyt ogólny.

Społeczeństwo musi zrozumieć, że usługi oddawane mu przez urzędników są tej samej wartości, co i świadczenia na rzecz urzędników składane przez społeczeństwo. Bez sprawnego aparatu państwowego, bez administracji, bez wojska i są-

dowmictwa, żadne cywilizowane społeczeństwo nie może przecież żyć normalnym życiem.

Dla utrzymania zaś takiego aparatu, rozumnie skonstruowanego, każdy przyzna, potrzebne są podatki, potrzebni są i urzędnicy podatkowi. *J. Sosnkowski.*

Odpowiedzi redakcji

Kol. J. A. w Sandomierzu. Ryczałty na koszta podróży i djety wypłacane są za pełnienie obowiązków służbowych na terenie danej Izby Skarbowej. Za delegacje więc kolegów na teren całego macierzystego obwodu (inspektoratu) do walki z plantacjami tytoniowemi oprócz ryczałtów dodatkowe djety nie należą się, z braku podstaw prawnych do żądania wypłaty takowych. Można jednak prosić Izbę Skarb. o zapomogę bezzwrotną na pokrycie różnicy kosztów podróży, które przy rozjazdach na terenie całego obwodu są bez porównania większe.

Kol. Ign. Półtorakowi w Ch. Lata poprzedniej i wojskowej służby do wysługi emerytalnej będą koledze policzone na skutek Jego prośby przy wyjściu na emeryturę. Wcześniejszego zaliczenia tych czasokresów służby do emerytury ustawa nie przewiduje.

Kol. „Jar“. Sprawa zaopatrzenia inspektorów Kontroli Skarb. w Dzienniki Ustaw, poruszona w artykule kolegi p. t. „Kształcenie urzędników K. Sk.“, stała się uchwałą walnego zjazdu delegatów S. U. K. S. z 16.V. r. b. Z tych też względów nie umieszczono w czasopiśmie artykułu kolegi.

Kol. Janowi Herm. w Śmiglu. Kwestja, poruszona w artykule kolegi p. t. „Krytyka umundurowania“, będzie przedmiotem obrad najbliższego plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego S. U. K. S. W zależności od stanowiska, jakie zajmie Zarząd Główny w tej sprawie, artykuł kolegi znajdzie się na łamach niniejszego czasopisma, względnie zakomunikujemy koledzy decyzją Zarządu Głównego.

„Zainteresowanemu“. Art. 77 rozp. Prezydenta R. P. z dn. 26.III. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 333) o monopolu spirytusowym zabrania nietylko przechowywania napojów alkoholowych w zakładach handlowych, nieuprawnionych do ich sprzedaży, lecz także spożywania tych napojów w takichże zakładach. Z tego powodu ci, którzy pili wódkę w kawiarni, są tak samo obwinionymi, jak właściciel kawiarni, oczywiście o przestępstwo, polegające na piciu wódki w lokalu handlowym, nieuprawnionym do jej sprzedaży. Karę za to przestępstwo wymierza się z art. 97 U. K. S. W wypadku, gdy w niekoncesjonowanem przedsiębiostwie pito wódkę, właściciel tego przedsiębiorstwa,

względnie jego zastępca, mogą być pociągnięci do odpowiedzialności z § 386 rozp. Ministra Skarbu z 7.II. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 28) tylko wówczas, gdy stwierdzi się ponad wszelką wątpliwość, że wiedzieli oni o popełnianiu w ich przedsiębiorstwie przestępstwa. W ten też sposób należy rozumieć postanowienie punktu 2 § 386 cytowanego wyżej rozp. Ministra Skarbu. Powyższe wyjaśnienie podaje się na podstawie praktyki, przyjętej w dziale karnym warszawskich Urzędów Akcyzowych i w tutejszych sądach.

INFORMATOR.

Ze względu na spodziewane zmiany niektórych przepisów i wydać się mające nowe przepisy, wydawnictwo Informatora zostaje odroczone do końca lipca r. b.

Ogłoszony w Nr. 4 „Wiadomości K. S.“ dział „Technologji“ został powiększony o produkcję soli, tytoniu i zapałek, wobec czego wymieniony dział w całości zawierać będzie:

1) Działania fizyczne, chemiczne i biologiczne, 2) technologję spirytusu w gorzelniach, 3) w rektyfikacjach, 4) produkcji spirytusu bezwodnego, 5) w fabrykach wódek, 7) w octowniach, 8) w przerobie na etery i estry, 9) technologję wyrobu drożdży prasowanych, 10) wyrobu piwa, 11) wina i miodu, 12) cukru, 13) olejów mineralnych, 14) kwasu octowego, 15) Sz. Ś. S., 16) soli kuchennej, 17) tytoniu i 18) zapałek.

Następne działy pozostają prawie bez zmiany.

Cena egzemplarza broszurowanego 10 zł., oprawionego 11 zł. 50 gr.

Egzemplarze zamówione już będą wysłane po cenie ulgowej, ogłoszonej w poprzednich Nr. Nr. „Wiadomości K. S.“.

Dalsze zamówienia przyjmuje kancelarja S. U. K. S., Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 45 m. 8 i Jan Rudy, inspektor K. S., Warszawa, ul. Kępna 6 m. 14, P. K. O. Nr. 21703.

OBWIESZCZENIA.

I.

W tutejszym rejestrze spółdzielni liczba 324 wpisano dnia 19 maja 1931 r. przy spółdzielni Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej na Wielkopolskę, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami S. U. K. S. na Wielkopolskę Sp. z o. o. w Poznaniu. W miejsce ustępujących członków Zarządu Tułasiewicza, Zamęckiego i Młynarczyka wybrano Alojzego Froehlicha, Jana Babiaczyka i Stanisława Kordysa z Poznania. Uchwałą walnego zebrania z dnia 19 kwietnia 1931 r. zmieniono § 11 (wysokość udziału) i § 14 statutu (pobieranie procentów od chwilówek). Udział wynosi 100 złotych, płatny jednorazowo lub w dowolnych ratach jednak najmniej 3 zł. począwszy od dnia wstąpienia.

Poznań, dnia 2 czerwca 1931 r.

Sąd Grodzki.

II.

W rejestrze spółdzielni wpisano dnia 4 czerwca 1931 r. przy firmie Kasa Oszczędnościowo - Pożyczkowa Stowarzyszenia Urzędników Kontroli Skarbowej na Województwo Śląskie, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Cieszynie, następujące zmiany:

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 19 kwietnia 1931 r. zmieniono przepisy §§ 13 i 14 statutu.

Członek Zarządu Leopold Uhlig ustąpił — członkiem Zarządu wybrano Alberta Fabera, inspektora skarbowego w Cieszynie.